Środa, 20 stycznia 1937 - Nr. 16
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

Dzień Pomorza

10 stron
cena 10 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-50 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

Siarczyste mrozy

W całej Polsce coraz zimniej - Mrozy potrwają jeszcze kilka dni - Najniższa temperatura na Pomorzu i w górach

Siarczysty mróz nie ustępuje. Zaatakował ziemie polskie ze wschodu i z północy. Najzimniej jest **na wybrzeżu, Bałtyku i u nas na Pomorzu,** gdzie w ciągu nocy temperatura dochodziła do 15 stopni, oraz na górach, gdzie notowano do 26 stopni.

W Warszawie było wczoraj o godzinie 6-tej rano — 11 st. mrozu.

Mroźna, a słoneczna pogoda z bardzo minimalnymi opadami utrzyma się w całej Polsce jeszcze przez kilka dni.

Na Bałtyku szaleje orkan

Pierwszy śnieg w Berlinie

Berlin 19 1. (PAT). **W Berlinie spadł pierwszy śnieg.** Silne opady śnieżne spowodowały w wielu punktach miasta **zakłócenie komunikacji miejskiej.**

Z północnych okręgów Rzeszy donoszą o silnych mrozach. W Gliwicach zanotowano 15 stopni poniżej zera. W Niemczech zachodnich temperatura jest nieco wyższa. Z Monachium donoszą o deszczach. W całej Rzeszy zanotowano wypadki opóźnień w ruchu kolejowym, dochodzące do 2-ch godzin. W górach niemieckich panują dobre warunki dla sportów zimowych.

Na Bałtyku i morzu Północnym szaleje orkan. Siła wiatru dochodzi do 12 stopni. **Burza pędzi przed sobą masy śniegu.** W Szczecinie uruchomiono wszystkie łamacze lodów. Na Odrze zatonął statek rybacki.

Silne mrozy uniemożliwiają połowy nawet na pełnym morzu.

S. O. S. u brzegów Norwegii

Oslo, 19. 1. (PAT). Nocy ubiegłej o godzinie 22-ej **statek norweski „Trynn"** o pojemności 3000 ton, liczący 19 ludzi załogi, odszedł kierując się do Middlesborough w Anglii. Statek ten począł **nadawać sygnał S. O. S.** nadmieniając, że ma uszkodzony ster i spływa, niesiony falą na wysokości 60 mil morskich z północy na południo - zachód od brzegów norweskich. Wiadomość radiowa donosiła dalej — **„toniemy powoli".** Po otrzymaniu tej wiadomości, **norweski statek pocztowy „Venus"** nie zważając na niesłychanie ciężką walkę z huraganowym wiatrem i olbrzymią falą, **odnalazł po 4 godzinach tonący statek.** O świcie rozpoczęta zostanie akcja ratunkowa, niemożliwa w ciemnościach nocy. O godz. 3-ciej nad ranem s-s „Trynn" wolno pogrążał się. Sądzą, że nie utrzyma się on długo na powierzchni.

Awarie na wodach angielskich

Londyn, 19. 1. (PAT). **Burza szalejąca na wszystkich wybrzeżach Anglii nie uspokoiła się w ciągu całego dnia.** Burzy towarzyszy olbrzymi przypływ. W grupie **wysp Szetlandzkich** ani jeden statek rybacki nie mógł wyjść w morze. Olbrzymie fale uniemożliwiają komunikację drogami nadbrzeżnymi. W Portland okręt wywiadowczy „Alecto", rzucony falą zderzył się ze stojącymi obok łodziami podwodnymi. W Bridlington pogłębiarka „Rose Vis" została zerwana z cumów i dopiero po wielu wysiłkach udało się statek przycumować do nadbrzeża. U wybrzeży irlandzkich, z pośród załogi statku „Combria" z żeglugi kabotażowej, 4 ludzi odniosło rany w walce z żywiołem. Rannych umieszczono w szpitalu w Belfast. **Komunikacja pomiędzy Anglią a kontynentem na kanale jest niezwykle trudna.** Ferry-Boat, odchodzący z **Dunkierki do Dover,** wczoraj nie wyszedł w zwykły rejs. Inne statki na tej lini miały poważne opóźnienia.

Jednodniowy strajk akademików we Lwowie i w Krakowie

(ch) **Warszawa,** 19. 1. (tel. wł.). W dniu dzisiejszym **młodzież akademicka na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i Jagiellońskim w Krakowie** rozpoczęła **jednodniowy strajk** mający na celu zaprotestowanie przeciwko zamknięciu Uniwersytetu Wileńskiego i manifestację na rzecz obniżenia wysokości czesnego.

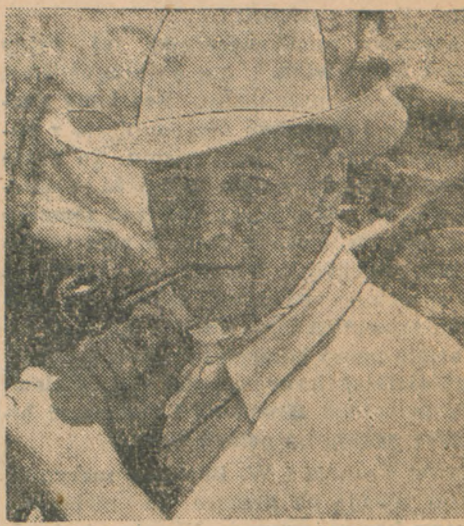
Samochód królowej Wilhelminy nad przepaścią

Omal nie tragiczna katastrofa

Wiedeń, 19. 1. (PAT) Donoszą z Insbruka: **Samochód królowej Wilhelminy uległ dziś katastrofie,** która na szczęście nie zakończyła się tragicznie. Auto, którym królowa jechała w towarzystwie 3-ch osób na wycieczkę, **ześlizgnęło się z szosy na brzeg przepaści, nad którą zawisło już jedno z kół wozu.** Motocyklista-policjant, który towarzyszył królowej, zdołał cofnąć samochód na równą drogę.

Wiedeń, 19. 1. (PAT) Wypadek samochodu królowej Wilhelminy wydarzył się **na wąskiej drodze z Igls do Matrei** w czasie silnej śnieżycy. Królowa wraz z towarzyszącymi jej osobami odbyła **dalszą drogę do Matrei.**

Zgon reżysera Ryszarda Bolesławskiego



Na zdjęciu naszym reprodukujemy podobiznę ś. p. Ryszarda Bolesławskiego zmarłego w dn. 17 bm. w Holywood na atak serca. R. Bolesławski, znany aktor i reżyser filmowy urodzony w Warszawie zasłynął w Ameryce jako jeden z najlepszych reżyserów filmowych

26 mil. kredytu budowlanego

(ch) **Warszawa,** 19. 1. (tel. wł.) Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu obradował nad sprawą **polityki budowlanej w 1937 roku,** ustalając między innymi kwotę kredytu budowlanego na 26 milionów zł. Z sumy tej 10 milionów przeznaczono na budownictwo robotnicze, 9 milionów na budownictwo mieszkaniowe, 2 miliony na budownictwo wiejskie i 1 i pół miliona na urządzenia terenów, plany zabudowy miast i t. p.

Nad czym będzie obradował Sejm?

Porządek środowego posiedzenia

Porządek dzienny plenarnego posiedzenia Sejmu w dniu 20 bm. przewiduje **pierwsze czytania szeregu rządowych projektów** ustaw m. in. o Polskiej Akademii Literatury, o Izbach Lekarskich, dentystycznych, dalej pierwsze **czytanie projektów ustaw złożonych przez posłów,** a m. in. przez posła Wagnera o zmianie ustawy z 1922 r. o zaopatrzeniu inwalidzkim, posła Jana Freymana o ochronie i zagospodarowaniu lasów, niestanowiących własności państwa, posła Krukowskiego w sprawie zmiany dekretu Prezydenta o specjalnym podatku od wynagrodzeń wypłacanych z funduszów publicznych, posła Wanke w sprawie zmiany ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

Trzeci punkt porządku dziennego przewiduje **odpowiedź pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na interpelacje.** złożone przez posłów:

a) ks. Stefana Dziwnara w sprawie badań antropometrycznych, prowadzonych przez komisję ministerialną na Śląsku i we Lwowie;

b) ks. dr. Józefa Lubelskiego w sprawie jubileuszowego zjazdu członków Związku Nauczycielstwa Polskiego w Święcianach,

c) posłanki Janiny Prystorowej w sprawie coraz częściej powtarzających się starć na terenie szkół powszechnych, na tle różnicy poglądów religijnych i politycznych pomiędzy przedstawicielami nauczycielstwa szkół powszechnych, a przedstawicielami duchowieństwa.

Na dalszych punktach porządku dziennego znajduje się debata nad kilku projektami ustaw.

Gdańskie brednie

Kopernik... pruskim patriotą!

W dodatku kulturalnym do „Danziger Vorposten" — urzędowego organu partii narodowo - socjalistycznej w Gdańsku — z dnia 16 bm. umieszczono artykuł o pochodzeniu Kopernika. Autor artykułu; opierając się na poszukiwaniach Jaremiego Wasiutyńskiego, stwierdza, iż Kopernik był niewątpliwie pruskim (!!...) patriotą i mówiącym po niemiecku obywatelem Torunia.

W dalszym ciągu artykułu autor, podpisany dr. F. z sarkazmem i ironią wyraża się o polskich naukowych badaniach oraz nawet w swej bucie proponuje polskiemu Ministerstwu Spraw Zagranicznych wykorzystanie faktu polskiego pochodzenia Kopernika dla praktycznego zastosowania w ewentualnych obradach w ramach porozumienia kulturalnego polsko - niemieckiego.

Komisja budżetowa Senatu

Warszawa 19. 1. (PAT). Komisja budżetowa Senatu rozpoczęła dziś obrady nad preliminarzem budżetowym państwa na rok 1937-38.

W zastępstwie chorego na grypę przewodniczącego komisji sen. Rostworowskiego obradom przewodniczył sen. **Janusz Jędrzejewicz.**

Na wstępie posiedzenia rozpatrywano **budżet Prezydenta Rzplitej, a następnie Sejmu i Senatu.**

Min. Beck wyjechał do Genewy

Warszawa, 19. 1. (PAT). **Minister Spr. Zagr. J. Beck wyjechał do Genewy,** celem wzięcia udziału w sesji rady Ligi Narodów. **P. ministrowi towarzyszą: dyrektor gabinetu ministra** Łubieński i sekretarz osobisty p. Stanisław Siedlecki.

Nowa Hiszpania będzie przede wszystkim wolna...

Gen. Franco wierzy w zwycięstwo powstańców

Gen. Franco przyjął w głównej kwaterze w Salamance przedstawiciela agencji Havasa. W rozmowie z nim generał oświadczył:

Nie ma żołnierzy niemieckich w Maroku Hiszpańskim. Daliśmy zaprzeczenie formalne wiadomości o wylądowaniu wojsk czy też ochotników niemieckich w naszych posiadłościach w Afryce Północnej.

Przy każdym naszym zwycięstwie wzmaga się **kampania fałszywych wiadomości i kłamstw.** Ostatnia była dobrze wyreżyserowana. Jeżeli zaniepokoiła ona świat, to dowodzi, do jakiego stopnia

nerwy Europy są podrażnione

Korespondent Havasa zauważył: Międzynarodowy charakter, który przybiera wojna w Hiszpanii, musi, rzecz prosta, budzić niepokój.

Gen. Franco odparł:

Charakter międzynarodowy tej wojny nie jest naszą winą. Ani go pragnęliśmy, ani go obecnie pragniemy. **Będziemy walczyć aż do zwycięstwa** dla usunięcia z naszej ziemi złych sił komunizmu. To nasze stanowisko zdobyło nam przyjaźń niektórych państw. Nie mamy **żadnych roszczeń terytorialnych, chcemy jedynie zgnieść komunizm.** Niemcy i Włochy — każdy na swój sposób — prowadziły taką samą walkę, oto tajemnica ich sympatii dla nas. Jeżeli armie nasze korzystają nawet z poparcia **niewielkiej liczby techników cudzoziemskich,** to jednak **Hiszpanie i emigranci hiszpańscy padają na polach walk.**

Nawet Francja i W. Brytania zaczynają zwracać uwagę na grożące im niebezpieczeństwo komunistyczne. Nie chcę być fałszywym prorokiem, ale **sądzę, że**

kolonie francuskie i brytyjskie są bardzo zagrożone

Korespondent Havasa zapytał: Czy zarządzona ewakuacja ludności cywilnej Madrytu wpłynie na zmianę pańskich planów co do zdobycia?

— Nic nie zmieniło się.

Madryt padnie

jak to przewidziałem. Wojska „czerwone" popełniły szaleństwo i zbrodnię, że nie opuściły Madrytu po zajęciu przez nas Naval Carnero, Illescas i Carabanchel. Madryt ma duże znaczenie, ale **nie w Madrycie decydują się losy wojny.** Zdobędziemy Madryt, ale go nie zniszczymy. Zwyciężymy strategicznie, nie mówię, że w ciągu tygodnia, lub miesiąca, ale **zwyciężymy całkowicie i na całym terytorium.**

— A jaka będzie nowa Hiszpania? — zapytał korespondent Havasa.

— **Nowa Hiszpania** — odpowiedział gen. Franco — **będzie przede wszystkim wolna.** Zniesiemy walkę klas, przywrócimy godność i wolność pracy, złym bogaczom narzucimy równość i sprawiedliwość społeczną. Zaprowadzimy pokój w kraju.

Ostatnie pytanie korespondenta Havasa brzmiało:

— A jaka będzie polityka zagraniczna jutrzejszej Hiszpanii?

— **Niczego od nikogo nie żądamy** — odpowiedział gen. Franco. — Wznowimy jak najszybciej serdeczne i przyjazne stosunki z wszystkimi krajami bez wyjątku, a w szczególności **z państwami amerykańskimi o języku hiszpańskim.** W umocnieniu tych węzłów należy widzieć **znaczenie naszego hasła — HISZPANII IMPERIALNEJ.**

Znów niepogoda tamuje operacje wojskowe pod Madrytem

Madryt 19. 1. (PAT). Komitet obrony stolicy dnia 19 bm. o godz. 12 donosi: **Na większej części frontu madryckiego niepogoda tamuje operacje wojskowe.**

Na południe od stolicy wojska republikańskie atakiem przeprowadzonym znienacka zdobyły ważną pozycję powstańczą na **Cerro de los Angeles.** Pozycja była otoczona po zaciętej walce, w której wzięto do niewoli majora, porucznika i 20 żołnierzy.

Na froncie Asturii artyleria rządowa z powodzeniem bombardowała wytwórnię broni La Vega, dworzec północny w Oviedo i główną kwaterę wojsk marokańskich, w tej części kraju. Na froncie aragońskim na odcinku południowym rzeki Ebro przeszło na naszą stronę 150 żołnierzy powstańczych.

Port wodny dla hydroplanów pod Paryżem

Gigantyczny projekt francuski tworzy z Paryża ośrodek transatlantycki

Paryż, 19. 1. (PAT). Rozważany jest **projekt budowy wielkiego portu wodnego dla hydroplanów pod Paryżem, który umożliwiłby wodowanie wielkich wodnopłatowców komunikacji transatlantyckiej u wrót stolicy.** Plan ten opracowany już 2 lata temu, obecnie został na nowo podjęty przez jednego z wybitnych działaczy samorządowych Paryża Georgea Prade. Tym razem, jak się zdaje spotkał się on z pozytywnym ustosunkowaniem władz technicznych t. j. w pierwszym rzędzie ministerstwa lotnictwa. Port ten zostałby utworzony w miejscowości podparyskiej **Gennevilliers,** gdzie znajdują się odpowiednie tereny, stanowiące własność departamentu Sekwany, co ułatwiłoby znacznie realizację całej sprawy. Prasa podaje, że **urzeczywistnienie tego pomysłu uczyniłoby z Paryża ośrodek komunikacji transatlantyckiej.**

Przed nowym procesem-komedią w Moskwie

Co zarzucają Radkowi i towarzyszom

Moskwa 19. 1. (PAT). Agencja Tass donosi: Opublikowano następujący komunikat prokuratury ZSRR.

Organy komisariatu ludowego spraw wewnętrznych ukończyły śledztwo w sprawie **„równoległego centrum trockistowskiego",** w składzie: Piatakow, Radek, Sokolnikow i Serebriaków, które zostało zorganizowane w roku 1933 **na zasadzie instrukcji Trockiego, równolegle** do centrum **trockistowsko-zinowiewowskiego.** Dochodzenie ustaliło, że **„równoległe centrum" na zasadzie bezpośrednich wskazówek Trockiego formowało grupy dywersyjne i terrorystyczne.**

P. Prezydent RP na polowaniu w puszczy Białowieskiej

(x) **Warszawa,** 19. 1. (tel. wł.). Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego wyjechał do Białowieży, gdzie ma wziąć udział w polowaniu.

Śp. Honorata Leszczyńska

Zgon zasłużonej artystki dramatycznej

Warszawa 19. 1. (PAT). Wczoraj wieczorem zmarła w Warszawie **wybitna artystka dramatyczna śp. Honorata Leszczyńska.**

Honorata Leszczyńska urodziła się w Czerniowcach na Bukowinie w roku 1866. Po ukończeniu instytutu maryjskiego w Warszawie przygotowuje się pod **kierunkiem ojca swego Wincentego Rapackiego** do kariery scenicznej. Debiutuje w roku 1880 na scenie teatru Rozmaitości w roli Klary w „Ślubach Panieńskich". Po debiucie tym, który wypadł znakomicie została zaangażowana do teatrów rządowych, gdzie pracuje bez przerwy do roku 1891. Do roku 1893 gra w teatrze krakowskim, po czym wraca do Warszawy do teatrów rządowych (później miejskich) i gra w nich bez przerwy do roku 1924, w którym przechodzi na emeryturę. Odtąd grywa już tylko sporadycznie. Po raz ostatni ukazuje się na scenie w sztuce Z. Nałkowskiej „Dom kobiet" w Teatrze Polskim.

Zmarła artystka była **żoną znakomitego tragika Bolesława Leszczyńskiego.** Osierociła wybitnego artystę sceny polskiej **Jerzego Leszczyńskiego.**

W roku 1924 artystka obchodziła w Warszawie jubileusz **40-lecia pracy scenicznej.**

Odznaczona była krzyżem oficerskim orderu „Polonia Restituta" i zaliczona została w poczet członków zasłużonych Z. A. S. P.

Pogrzeb ofiar katastrofy mysłowickiej

Katowice 19. 1. (PAT). Dziś rano odbył się w Chełmie Wielkim (powiat Pszczyna) **pogrzeb jednej z ofiar tragicznego wypadku kolejowego w Mysłowicach śp. listonosza Teodora Wycisłoka.**

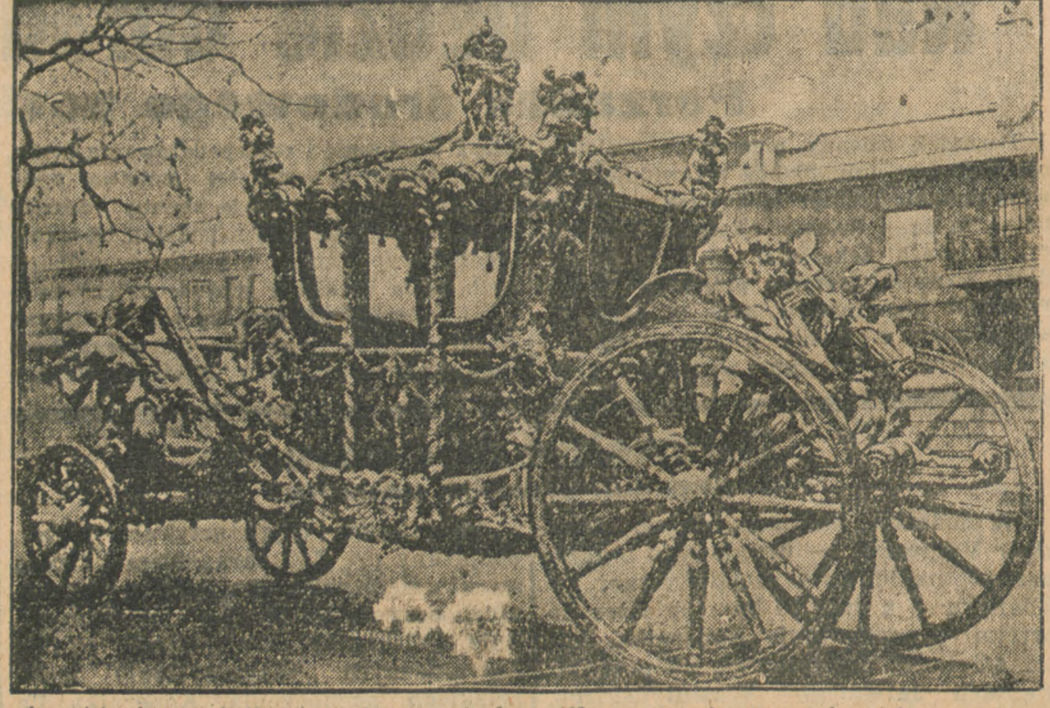
W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele dyrekcji okr. kol. państw. i dyrekcji poczt i telegr., poczet sztandarowy związku niższych pracowników pocztowych z Mysłowic oraz tłumy miejscowej ludności.

Pogrzeb 5 innych ofiar katastrofy odbędzie się jutro.

Uroczystości koronacyjne w Londynie będą trwać od 11 do 25 maja

Oficjalny program został już ogłoszony

W Londynie ogłoszony został **oficjalny program uroczystości koronacyjnych.** Według oficjalnego programu, **zjazd obcych delegatów, przedstawicieli państw i domów królewskich** ma być **ukończony 10 maja.**



Angielska karoca królewska w której król Jerzy VI w maju uda się na obrzęd koronacyjny. Pochodzi ona z roku 1761 i jest wykonana z drzewa palmowego. Do jej budowy zużyto 8 palm

Oficjalne **uroczystości zaczną się 11 maja.** Tego dnia król przyjmie **specjalną delegację ze wszystkich części imperium brytyjskiego** pod przewodnictwem premiera Baldwina. Delegacja ta złoży królowi **adres hołdowniczy** z wyrazami lojalności. W delegacji tej brać będą udział **premierowie wszystkich dominiów,** jak również reprezentanci Indii i wszystkich kolonii brytyjskich. Następnie król całą tę delegację z premierem na czele podejmować będzie **śniadaniem z Buckingham Palace.** Dnia 12 bm. odbędzie się **właściwa koronacja** w opactwie Westminsterskim. Tegoż dnia wieczorem król przemawiać będzie **przez radio do wszystkich narodów imperium brytyjskiego.** Dnia 13 maja odbędzie się w Buckingham Palace **wielki bankiet,** wydany przez króla **dla wszystkich gości obcych i dostojników państwowych angielskich** z okazji koronacji. W dniu 14 maja król weźmie udział **w wielkim obiedzie,** wydanym przez ministra spraw zagranicznych Edena w Foreign Office przy udziale całego korpusu dyplomatycznego i obcych gości, wieczorem zaś odbędzie się w Buckingham Palace **bal dworski.** W dniu 15 maja obcy delegaci opuszczą Londyn.

Po Zielonych Świątkach **19 maja rozpoczną się nowe uroczystości o charakterze ściśle angielskim.** 19 maja król i królowa będą gośćmi lorda-majora City i po ceremonialnym obiedzie całej City spożyją śniadanie w Guild Hall. W dniu 20 maja odbędzie się **wielka rewia morska** przy udziale króla, a 24 maja w dniu t. zw. Empire-day król i królowa wezmą **udział w specjalnym nabożeństwie imperialnym w katedrze św. Pawła.** 25 maja premier Baldwin wydaje na Downing Street wielki obiad dla króla i królowej.

Stan zdrowia Ojca św.

znów się pogorszył

Rzym, 19. 1. (PAT). Donoszą z Watykanu: Bóle w nodze od dwóch dni znów dokuczają Papieżowi. Jak sądzą ten nawrót niedomagania jest spowodowany przez niekorzystne warunki atmosferyczne.

Papież pracuje jak zwykle. Dziś z rana konferował z sekr. st. kard. Pacelli a następnie z kard. Domenico Mariami zarządzającym dóbr stolicy apostolskiej.

Książę Gloucester porzucił służbę w armii

Londyn, 19. 1. (PAT). Książę Gloucester porzuca służbę w armii i przenosi się na stałe do Londynu.

Prawnuczka króla Gustawa szwedzkiego

Sztokholm 19. 1. (PAT). Księżna Sybilla, małżonka księcia Gustawa Adolfa, wnuka króla Gustawa, powiła dziś córkę.

Szach się obraził

Incydent dyplomatyczny w Paryżu

(x) **Paryż** 19. 1. (Tel. wł.) Między Francją a Iranem powstał ostry konflikt, w następstwie którego poseł perski opuścił Paryż, a ponadto rząd irański odwołał swój udział w światowej wystawie w Paryżu.

Przyczyną konfliktu był artykuł, zamieszczony w jednym z czasopism francuskich, którym szach perski uczuł się osobiście dotknięty. Rząd francuski nie mógł wystąpić przeciwko pismu, ustawowo bowiem artykułowi nie można było nic zarzucić.

Mimo wyjazdu posła istnieje nadzieja, że konflikt zostanie załagodzony i Iran weźmie udział w wystawie, tym bardziej, że skrzynie ze wspaniałymi dywanami perskimi i innymi przedmiotami sztuki irańskiej znajdują się już w Paryżu.

Zdrowie obywateli bezcennym skarbem Państwa

Wśród szergu zagadnień społecznych, poruszonych ostatnio podczas dyskusji budżetowej w Sejmie, niepoślednie miejsce zajęło i głębokie wrażenie wywarło zobrazowanie stanu zdrowotnego w kraju. Zarówno z referatu posła Tomaszkiewicza o całokształcie opieki społecznej, jak i dyskusji na ten temat dowiedzieliśmy się o faktach i cyfrach, budzących poważne refleksje.

Mamy więc wciąż jeszcze rocznie **70 tysięcy zgonów z powodu gruźlicy i 300 tysięcy chorych na gruźlicę otwartą,** więc ludzi, którzy przedstawiają dla otoczenia niebezpieczeństwo zakażenia. Oczywiście na ten smutny fakt wpływają **fatalne warunki mieszkaniowe, gdyż w mieszkaniach robotniczych jedno łóżko przypada na 2 lub nawet 3 mieszkańców.**

Niepokojący wielce jest brak lekarzy. **Na 10 tysięcy ludzi w Polsce przypada — przeciętnie — 3 lekarzy, podczas gdy np. w Szwajcarii jest ich 106...** Ale nie tylko jest tych lekarzy mało. Ich rozmieszczenie w kraju przedstawia się zupełnie źle. Przeszło **60 proc. lekarzy praktykuje w 28 wielkich miastach.** A tylko **około 40 proc. osiada w mniejszych miastach i na wsi.** Mamy 40 proc. powiatów, w których na jednego lekarza przypada 100 kilometrów kwadratowych, ba w 23 powiatach jeden lekarz ma obsłużyć ludność na przestrzeni przeszło 200 km. kwadratowych.. Czyż w tych warunkach można mówić o racjonalnym leczeniu, o faktycznej opiece lekarskiej nad chorymi? Czyż nie ułatwia to żerowania na chorych znachorom, babom, szarlatanom? Czyż opieka lekarska dla matek i dzieci jest w tych okolicznościach możliwa? Czyż nie w tym fakcie znajdujemy **uzasadnienie dla śmiertelności niemowląt, sięgającej na kresach wschodnich 20 proc.? Podczas gdy na zachodzie Europy ten odsetek śmiertelności dzieci nie dochodzi do 5 proc.? Czyż nie jest przeraźliwy fakt, że co 5-te dziecko umiera, gdyż pozbawione jest opieki lekarskiej?** Czyż możliwa jest walka z chorobami zakaźnymi jak dur plamisty czy jaglica, gdy lekarza trzeba szukać na przestrzeni stu do dwustu kwadr. kilometrów? I czyż nie w tym tkwi istotna przyczyna, dla której komisje poborowe **odrzucać muszą pokaźny odsetek młodzieży — dyskwalifikując 9 proc. poborowych z powodu gruźlicy, 5 proc. z powodu jaglicy, i stwierdzając w niektórych powiatach 100 proc. próchnicy zębów u poborowych?**

Są to fakty, nad którymi nie wolno przejść do porządku, których niedocenianie byłoby fatalne.

Bardzo często słyszy się u nas o hiperprodukcji t. zw. inteligencji, o złych warunkach dla kandydatów do wolnych zawodów, o nędzy wśród wielkomiejskich lekarzy.

Okazuje się jednak, że o nadmiarze ludzi wolnych zawodów w Polsce mowy nie ma. Upłynie jeszcze wiele lat, zanim kraj zostanie nasycony odpowiednią ilością t. zw. inteligencji — taką, jaką posiadają kraje zachodnioeuropejskie.

Zło tkwi głównie **w nieodpowiednim rozmieszczeniu naszej inteligencji, w jej niechęci do objęcia posterunków pracy zawodowej poza środowiskami wielkomiejskimi.** Prawnik czy medyk, weterynarz czy aptekarz — wszyscy niemal marzą o pobycie w wielkich skupiskach ludzkich i uważają za zdeklasowanie pracę w mniejszych osiedlach lub na wsi. Skupienie 60 proc. lekarzy w 28 miastach wielkich—to wymowne cyfry. Wśród tych 60 proc. lekarzy oczywiście musi panować nędza.. Nieliczni tylko mają warunki bytu — reszta woli wegetować i przymierać głodem w wielkich miastach, zamiast osiąść w miasteczkach i tu nie tylko mieć zapewnione utrzymanie, ale również prowadzić robotę wręcz pionierską, doniosłą akcję społeczną podniesienia zdrowotności kraju.

Tu tkwi źródło zła. I tu też konieczna jest zasadnicza reforma, jeśli uniknąć mamy tych zjawisk, o których mówiono na sejmowej komisji budżetowej, a które są dla wielkiego, kulturalnego Państwa zarówno zawstydzające, jak i groźne.

Dr. Bem.

Z cyklu naszych reportaży z Kresów Wschodnich

Stanica Straży Przedniej w Hołówkowie

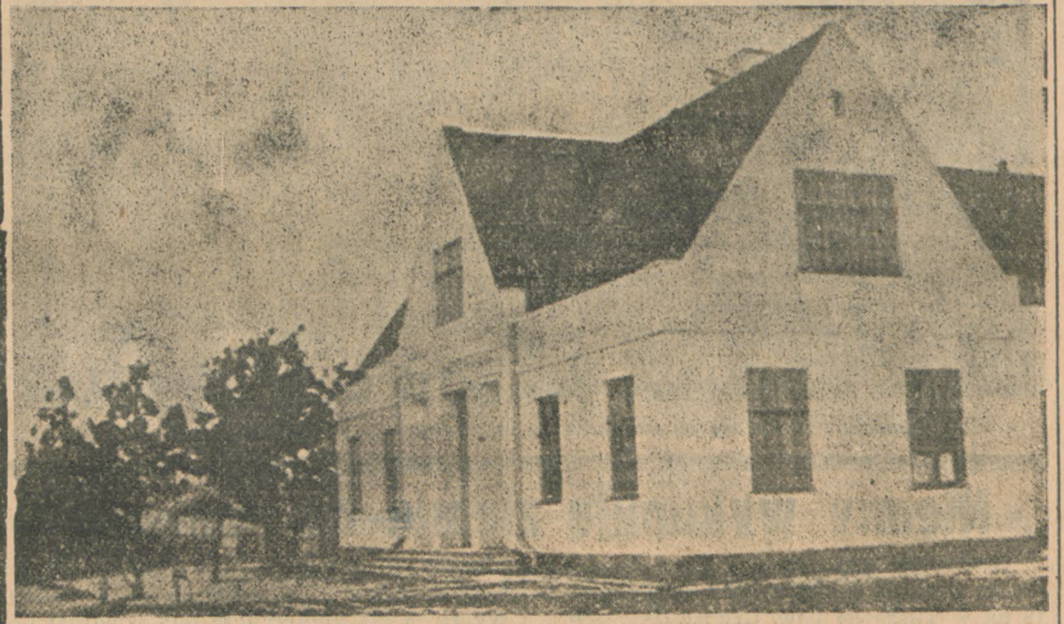
Nie w Zakopanem, nie w Krynicy, nie w Juracie, ale na dalekich kresach wschodnich buduje Straż Przednia swój „dom wypoczynkowy", swoją stanicę. Na ziemiach, na których ongiś stała, zburzona przez Szwedów, stanica kresowa ks. ks. Krzemienieckich, na ziemi, która była własnością zesłanych na Sybir powstańców 63 roku — Korbutów, **powstaje wielkim wysiłkiem zdudowany dom ,który ma być zaczątkiem tego ruchu kulturalno-oświatowego, jaki sobie wytyczyła Straż Przednia.**

Stanica Straży Przedniej powstaje **na ziemiach nowogródzkich, na ziemiach znanych z tradycji Mickiewiczowskich, z tradycji filomacko-filareckich.** Tam to bowiem w pobliżu Hołówkowa znajduje się majątek **Ozierany,** własność rodziny Domejków, dokąd często przyjeżdża twórca i przywódca młodzieży filomacko-filareckiej w Wilnie — **Tomasz Zan.** W pobliżu Hołówkowa przebywał także często w swym rodowym, niejednokrotnie konfiskowanym, majątku, jeden z współczesnych pionierów ruchu niepodległościowego, ten, którego imieniem nazwana została stanica — **Tadeusz Hołówko.** Jak widać z tego, tym wszystkim, którzy się tam zbierają, towarzyszy doskonała **atmosfera historyczna i patriotyczna.** Trzeba zwrócić jeszcze i na to uwagę, że tamtędy właśnie przebiegała w czasie wojny powszechnej słynna linia Hindenburga, z której do dnia dzisiejszego zachowały się jeszcze ślady lejów, betonowych schronów i **mogił gęsto wśród pagórków leśnych rozsianych.**

Nie te jednak wyłącznie czynniki decydowały o wyborze terenu na budowę stanicy. Każdemu, kto rzetelnie zainteresował się **Strażą Przednią,** wiadomem jest, że naczelnym zadaniem tej organizacji jest hasło **obronności państwa i jego potęgi.** I dlatego też Straż Przednia zaczyna swą pracę od podstaw, od terenów **najbardziej zagrożonych w swej obronności i w swej polskości.** Ciemny bowiem i zupełnie nieuświadomiony pod względem obywatelskim jest lud tamtejszych okolic. Warto zaznaczyć, że na terenie gminy na 11.000 mieszkańców istnieją zaledwie 2 oddziały Związku Strzeleckiego. Poza tym żadnych organizacyj.

Realizując, jak to wyżej wspomniano, hasło obronności państwa, Straż Przednia na swój dom wybiera teren najdogodniejszy dla wszelkiego rodzaju sportów, a w szczególności dla sportu narciarstwa nizinnego, czyniąc zeń stały ośrodek pw. i wf, z którego korzystać mogą nietylko członkowie Straży Przedniej; mogą z jego gościnności korzystać także inne organizacje, jako to: wszelkie organizacje P. W. i W. F., Izba Rolnicza, Instr. Oświaty Pozaszkolnej itd.

Jest to, jak pisałem wyżej, teren doskonale i specjalnie nadający się na uprawę narciarstwa nizinnego. Ale to nie wszystko. W ostatnich czasach pobudowano tam piękną strzelnicę, na ukończeniu jest stadion z bieżnią na 350 m, skocznia narciarska, basen pływacki na 30×30 m itd. — Oto w ogólnych rysach stanica jako ośrodek pw. i wf. Nie koniec jednak na tym. Stanica Straży Przedniej ma się tam stać **ośrodkiem kultury polskiej, ośrodkiem pracy obywatelskiej wśród tych, mało z kulturą naszą związanych prawosławnych, prawie że Białorusinów.** Tę funkcję spełniają nasi Strażowcy, którzy rok rocznie **urządzają tam obozy i organizują życie oświatowe i obywatelskie.** Ludność tamtejsza dużo dobrego doznała już od członków, a szczególniej od członkiń naszej organizacji.



Stanica Straży Przedniej im. Adama Skworczyńskiego w Hołówkowie pow. Nowogródek (Ośrodek wych. fiz. i przysp. wojsk. Str. Przedn.)

Kiedy w lecie 1936 r. pożar nawiedził jedną z okolicznych wsi — Horoszki **(spaliło się 70 domów mieszkalnych i 40 budynków gospodarczych),** członkinie Straży Przedniej będące tam właśnie na obozie, nie tylko na miejscu zorganizowały natychmiastową dla pogorzelców pomoc, gotując im strawę, szyjąc dzieciom ubrania itd., ale po przyjeździe do swych domów **zorganizowały masową pomoc, w postaci paczek odzieżowych, które na ręce wójta gminy przesłano natychmiast po wakacjach.** To też nic dziwnego, że kiedy 4 stycznia br. poszliśmy odwiedzić wieś Horoszki, widzieliśmy wszędzie **uśmiechnięte i serdecznie nas witające twarze.** Jest to bez wątpienia zasługa tych strażowczyń, które w lecie 1936 r. były tam na obozie. A i obecnie, kiedy w pierwszych dniach stycznia (od 3—9) byliśmy w Hołówkowie na kursie instruktorskim, mieliśmy sposobność być świadkami dwóch niewielkich, ale pięknych uroczystości. Jedna to **gwiazdka,** urządzona w święto Trzech Króli przez zespoły żeńskie, dla dzieci pogorzelców z Horoszek, a druga to przekazanie na ręce wójta gminy p. Romera **pięknej ruchomej biblioteki,** ofiarowanej ludności tamtejszej gminy przez żeńskie zespoły Straży Przedniej okręgu krakowskiego. I co najważniejsze — Straż Przednia idzie tam do tych opuszczonych, zaniedbanych kresowych chłopów nietylko z darem w postaci odzieży, czy strawy, nietylko z książką, ale także **z otwartym sercem, idzie jak do kogoś bliskiego, jak do brata.** Trzeba było widzieć rozradowane i szczere twarze strażowczyń — organizatorek gwiazdki — ile tam, w ich wyrazie twarzy było szczerości i serdeczności i bezpośredniości. Trzeba też było widzieć tę wynędzniałą, odartą dzieciarnię, z jakim rozradowania uśmiechem przyglądała się przedstawieniu kukiełek, także i starsi, którzy przybyli tam z dziećmi, radowali się jak dzieci. Przy tym kolędy, pieśni patriotyczne, deklamacje itd. **To wszystko dzieje się wśród prawosławnych na dalekich kresach wschodnich.**

Jak widzimy więc obok spraw pw i wf wytknęła sobie stanica cele oświatowo-kulturalne i filantropijne. Czy to już wszystko? Niezupełnie, bo oto przy stanicy znajduje się działka ziemi. Niewiele, 11 ha, ale to wystarczy aby p. Stefan Kacieszczenko, jeden z tych młodych entuzjastów, którzy z pobudek wyższych idą w lud. by go oświecać i nauczać, wierzył, że na tych 11 ha zdoła zaprowadzić gospodarstwo, które będzie wzorem dla okolicznych mieszkańców. Ziemia jest tam bardzo słaba. Rodzi się liche żytko i kartofle. Widoczny jest brak paszy, stąd brak bydła. Otóż p. Kacieszczenko przeprowadza doświadczenia ze słodkim łubinem, trawą sudańską, zaprowadza hodowlę drzew morwowych, pszczół, ziół leczniczych itd. Jednym słowem gospodarstwo hodowlane i to wzorowe. Czy dokona dzieła, które sobie wytknął? Z pewnością. bo jakkolwiek lud tam jest bardzo trudny, oporny i zacofany, ale p. Kacieszczenko posiada nie tylko duży zasób potrzebnych wiadomości i umiejętności ,ale także dużo **wiary, entuzjazmu i, co najważniejsze, dużo silnej woli i samozaparcia.** Oto trzeci dział pracy **realizacyjnej** Straży Przedniej.

Jeszcze kilka słów na temat **historii, kosztów i planu budowy samej stanicy.** Budowę rozpoczęto w roku 1934 z funduszów własnych organizacyjnych, częściowo z pomocą zasiłków P. K. O. Banku Gosp. Kraj. itd. (Urząd PW i WF, mimo. że to jest ośrodek pw i wf nie przyczynił się żadną sumą do budowy). Dom z pomieszczeniem na 80 osób, z dużą świetlicą, wybudowano kosztem 38.000 zł. (Latem rozbija się namioty na 300 osób). W domu istnieją wodociągi, kanalizacja itd.

Obok domu znajdują się budynki gospodarcze. Koszta jak widzimy niewielkie, ale wysiłek ogromny i w swych celach doniosły.

Przyznam się, że jadąc na obóz do Hołówkowa, miałem pewne wyrzuty sumienia, że mam korzystać z gościny organizacji, w której zostałem instruktorem zespołu ale dla której brak mi wiary i entuzjazmu. Po przybyciu na miejsce i po zapoznaniu się z zadaniami. celami i ideałami organizacji wszelkie moje wątpliwości rozwiały się. zdobyłem nietylko wiarę ale i **entuzjazm dla idei, którą reprezentuje Straż Przednia.** Którąż bowiem organizacja w tak krótkim czasie dokonała tego co Straż Przednia, któraż organizacja wkłada tyle uczciwego wysiłku w pracę realizacyjną i to nie na fikcji opartą.

Dziwnymi wydawały mi się również ataki na tę małoznaczącą organizację. Dziś temu się nie dziwię. Straż Przednia jest istotnie oragnizacją niebezpieczną dla **wszelkiego zacofaństwa i obskurantyzmu, niebezpieczną, dla wszelkich agentur międzynarodowych, niebezpieczną dla wszelkiego oportunizmu. Bo przecież naszym dążeniem jest aby wszystkie nasze zaniedbane ziemie, a szczególniej kresowe, pokryły się takimi domami jak stanica w Hołówkowie, aby wszyscy obywatele państwa chcieli i musieli czuć i myśleć po polsku, abyśmy więcej wiary i zapału zdobyli dla spraw państwowych i narodowych, aniżeli dla jakichś warcholskich partyjnych czy kastowych wyczynów. Abyśmy dążyli do stworzenia sprawiedliwej, i na sile moralnej, gospodarczej i fizycznej opartej Polski.**

Do tego dąży i dążyć będzie Straż Przednia, a ci wszyscy, którym nasza organizacja jeszcze jest solą w oku, niech się pocieszą tym. że zarówno oni jak i ich przyciemne podczasza przeminą, ale idea wielka żyć będzie zawsza.

Stan. S.

Niepoczytalne brednie niemieckiego uczonego

o powstaniu Państwa Polskiego

Na kursie dokształcającym dla nauczycieli w Berlinie, dr. Langenheim, mając wykład o powstaniu Państwa Polskiego, stwierdził, że brak jest danych historycznych, któreby wyjaśniały genezę tego organizmu państwowego.

„Legenda mówi o obecych, którzy przyszli do kraju. Jeżeli wreszcie pierwszy historyczny król polski nazywał się Dago Misica, a więc nosił imię Wikingów, przypuszczać należy, że Państwo Polskie jest tworem Wikingów, czyli germańskim".

Dr. Langenheimowi chodzi tu zapewne o dokument, zaczynający się od słów „Dagome iudex", na podsawie którego nie udało się stwierdzić imienia władcy, który ów dokument wydał.

A tym bardziej niema podstaw, by stwierdzić, że Państwo Polskie założyli... Germanie.

Takie jednak stanowisko odpowiada najbardziej niemieckiej wierze, że wiedza, kultura jako też różne organizmy państwowe pochodzą od nich lub od ich przodków. Jest to swego rodzaju mania egocentryczna, której praktyczne konsekwencje w cytowanym wypadku, mogą stanowić podstawę dla przeprowadzania dowodów historycznych, że do ziem, będących kolebką Państwa Polskiego mogą żywić pretensje Germanie i ich potomkowie.

Na takie pomysły trudno doprawdy znaleźć lekarstwo.

Wychowanie młodzieży niemieckiej
pod znakiem nienawiści do sąsiadów i ekspansji zaborczej

„Szkoła jest polityczna" — tak brzmi pedagogiczne hasło dnia w Trzeciej Rzeszy: Już siedmioletniemu dziecku w Niemczech wpaja się zasady „hitlerowskie", już ono **oburza** się na socjalistów i traktat wersalski... „National — politische Erziehung" stanowi dziś najważniejsze zadanie szkoły w Niemczech. Szkoła ta ma wychowywać i kształcić „rasowego Niemca". Rasowość nie jest tu jednak — jak mogło by się wydawać — pojęciem antropologicznym Ernst Krieck, autor książki p. t. „Wychowanie narodowo - polityczne" twierdzi, że ten staje się „rasowym Niemcem", kto słucha rozkazów Führera. Ideałem pedagogiki w Trzeciej Rzeszy jest „der treue Gefolgsmann Adolf Hitlers" — posłuszny wykonawca zleceń wodza.

Wpajanie wiedzy obiektywnej, rozwój umysłowy ucznia, zeszły w urzędowym programie oświatowym hitlerowskich Niemiec na plan dalszy. Zwalcza się obiektywizm, gdy jest on niezgodny z wymaganiami „narodowo-politycznego wychowania". Krieck — największa dziś powaga pedagogiczna w Niemczech — twierdzi, że skończyły się już czasy „czystej wiedzy". Wszystko ulega dziś „wartościowaniu", a sasadą „wartościującą" naukę, która jest wykładana w szkołach Trzeciej Rzeszy musi być po hitlerowsku pojmowane dobro narodu.

Na czym ma polegać to dobro? Przede wszystkim na **odwojowaniu tych ziem, które kiedyś należały do Rzeszy.** Młodzież narodowo - socjalistyczna — naucza Krieck — musi wzorować się na tych, którzy polegli w czasie wojny światowej w krajach nadbałtyckich, na Śląsku, w Zagłębiu Ruhry i Nadrenii. Wojna światowa dała treść rewolucji niemieckiej.

Niemieckie podręczniki szkolne przeładowane są wyrażeniami w rodzaju „oderwane dzielnice", lub „rozdarte ciało narodu". Do kategorii tych „Entrissene Gebiete" **zalicza się Gdańsk, Poznańskie, Pomorze** (to ostatnie nazywane stale „westpreussen". Prusy Zachodnie). Górny Śląsk w tej specyficznej terminologii nosi miano „Zerrissenes Oberschlesien", Rozdarty Górny Śląsk, do którego — zdaniem niemieckich podręczników historii — „Polacy nie mają żadnego prawa..."

Zaborcze ostrze „najnowszej" pedagogiki niemieckiej zwraca się zresztą nie tylko przeciw Polsce, ale przeciw wszystkim bez wyjątku sąsiadom Rzeszy. Trudno mnożyć na tym miejscu w nieskończoność odpowiednie przykłady z podręczników, atlasów i map niemieckich. Wynika z nich jednak ponad wszelką wątpliwość, że **zdaniem hitlerowców, Niemcy powinny panować nad całym światem.**

Mistyka rasistowska wysunęła przed pedagogiką niemiecką zadanie wychowania idealnego Niemca. **Trzecia Rzesza ma manię tworzenia wyższego gatunku ludzkości.** Niemcy są (wedle tendencyj urzędowych programów) wyjątkowym materiałem na t. zw. „Übermenschen" — nadludzi.

W młodzież niemiecką wpaja się bezustannie przeświadczenie o wyższości rasy nordyckiej nad wszystkimi innymi oraz o specjalnej misji historycznej Niemiec na świecie.

Zgodnie ze wspomnianymi wyżej tendencjami od posłusznych wykonawców zleceń wodza wymaga się przede wszystkim tężyzny charakteru i tężyzny fizycznej.

Wychowanie i kształcenie Trzeciej Rzeszy służy jedynemu celowi: **zaborczej ekspansji na Wschód i Zachód. Na Wschód przede wszystkim.**

Charakterystyczne, że w najbardziej autorytatywnej książce Kriecka, która ukazała się przed dojściem Hitlera do władzy, nie ma mowy o „wielkich wolnych przestrzeniach rosyjskich". Natomiast jest mowa o Śląsku.

Skrajny militaryzm wychowania niemieckiego znajduje więc bezpośrednie „usprawiedliwienie" w niedwuznacznych celach ekspansywnych.

Przy leczeniu chorób tropikalnych, a zwłaszcza czerwonki i schorzeń żołądka, które występują po febrze, naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** działa ęc szybko, niezawodnie i przyjemnie jest doskonałym środkiem pomocniczym.

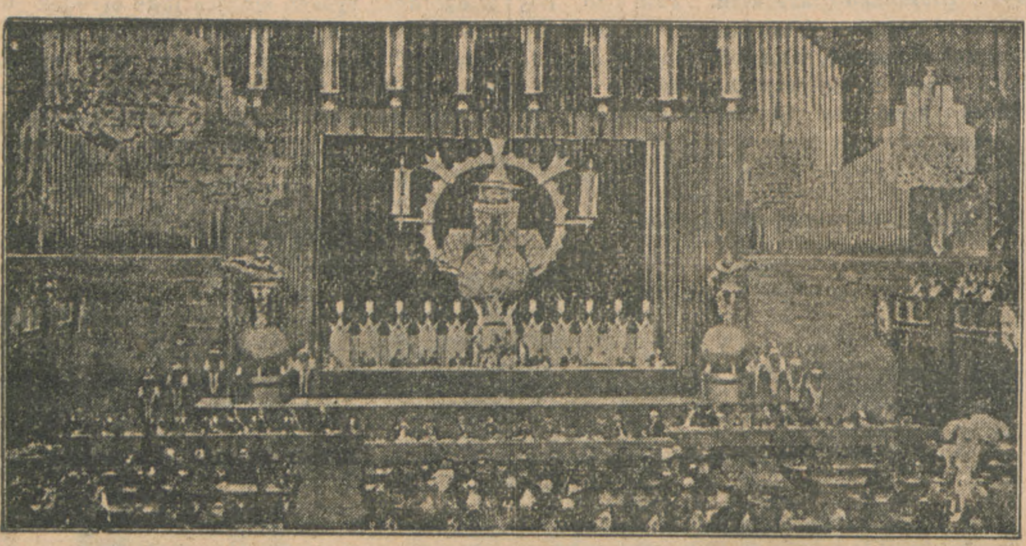
W trzy i pół dnia z Colombo do Anglii

Colombo (Cejlon), 19. 1. (PAT) Cejlon **począwszy** od marca 1937 uzyska stałe połączenie z „British Empire Air Service". **Podróż samolotem z Colombo do Anglii** będzie trwała **3 i pół dnia.**

Maszyna piekielna w ekspresie Kanton — Hongkong

Hongkong 19. 1. (PAT). Pożar ekspresu Kanton — Hongkong. w którym zginęło 72 osoby został wywowany przez podłożenie pie kielnej maszyny. Jak śledztwo zdołało ustalić, w kilku wagonach rozmyślnie ulożone paczki z celuloidem, celem podsycenia pożaru. Sprawcy nie zostali dotychczas wykryci.

Tego jeszcze nie było!



W Monachium zebrał się po raz pierwszy międzynarodowy kongres... karnawałowy.

Niemcy wykupują ziemię na Pomorzu

Niedawno prasa polska donosiła o wypadku nabycia przez Niemca gospodarstwa 18 ha w Tuszewie pow. Grudziądz.

Obecnie znowu w Grucznie pod Świeciem w krótkich odstępach czasu, Polacy sprzedali Niemcom cztery gospodarstwa.

Częstotliwość wypadków odsprzedawania Niemcom ziemi winna zwrócić uwagę właściwych placówek kierujących życiem gospodarczym i narodowym na Pomorzu. Wyczuwa się konieczność odpowiedniej organizacji instytucyj kredytowych.

Podobne wypadki, nie zawsze sprzedawczykostwa, bo wywołane nieraz trudnościami gospodarczymi, nie powinny się powtórzyć.

IX. Targi Katowickie

W czasie od 16 maja do 1 czerwca 1937 r. odbędą się w Katowicach jak corocznie IX. Targi Katowickie, urządzane staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej.

Targi te organizowane w mieście stołecznym żywotnego okręgu śląskiego są chętnie obsyłane towarem krajowym przez wytwórców gdyż stwarzają korzystną okazję dla zamówień i wzmagają poważne obroty handlowe.

Ponieważ ożywienie życia gospodarczego jest niezmiernie ważnym postulatem sfer miarodajnych, produkujących i handlowych — przeto starania, dążące w tym kierunku, powinny znaleźć pełne zainteresowanie.

Ofiary na F. O. N.

6 SILNIKÓW SAMOLOTOWYCH NA FON

Wytwórnia Maszyn Precyzyjnych „Avia", Krakowskie Przedmieście 7, świadoma doniosłości celu dozbrojenia naszej Armii, w imieniu Zarządu firmy i stosownie do jego uchwały, deklaruje na Fundusz Obrony Narodowej bezinteresownie dostawę 5-ciu silników lotniczych „Wright" 220 KM. (wartość jednego silnika około 30.000 zł.).

Ponadto ogół pracowników na zebraniu uchwalił przyłączyć się do powyższej deklaracji Zarządu i deklaruje, jako ofiarę od siebie, jeden silnik „Wright" również tej samej wartości.

Oto jak rozumieją niektóre instytucje i organizacje pracownicze obronę narodową naszego kraju.

POLONIA AMERYKAŃSKA W CHICAGO NA FON

Oto mamy do zanotowania nowy fakt ofiarności, świadczący o wielkim patriotyzmie Polaków zagranicą. Klub Pań „Chicago" wpłacił 100 dol., Towarzystwo „Nadwiślańskie" grupa 759 Związku Narodowego Polskiego 25 dol., pani R. Cyrek 1 dol. i Polsko - Amerykański Klub Handlowy 50 dol., **przekazując całą gotówkę przez Konsulat Generalny R. P. w Chicago — na F. O. N.**

Polonia amerykańska wychodzi z założenia, że nie może zapominać o Funduszu Obrony Narodowej, każdy, kto złoży bodaj najmniejszy datek, przyczynia się do wzmożenia obronności Polski, a w szeregach ofiarodawców **nie może zabraknąć** tych Polaków, którzy wprawdzie są dziś daleko za Oceanem, **pamiętają** zawsze o potrzebach swego „**starego kraju**"

NAUCZYCIELSTWO I MŁODZIEŻ SZKOLNA NA FON

Jak nas informują, do szeregu ofiar, składanych przez różne instytucje, przybywa nowa, cenna ofiara od grona nauczycieli Państw. Gimnazjum i Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Wągrowcu, którzy postanowili opodatkować przez 6 miesięcy swoje pobory — po 1 proc. — na rzecz F. O. N., z pieniędzy zebranych mają zakupić jeden ciężki karabin maszynowy i wręczyć go Armii.

Przy niniejszym chcielibyśmy nadmienić też o wielkim patriotyźmie uczniów Państwowego Gimnazjum im. A. Asnyka w Kaliszu, którzy przeprowadzają między sobą zbiórkę pieniężną również na zakupienie karabinu maszynowego, który pragną wręczyć jednemu z pułków w Kaliszu.

Oto, jak pojmują doniosłość celu dozbrojenia naszej Armii uczniowie — ale nie wszystkich szkół.

POLONIA FRANCUSKA W LILLE NA FON

Jak się dowiadujemy, Związek Rezerwistów i b. Wojskowych. oraz Rodziny Wojskowe we Francji przesłały za pośrednictwem Konsulatu Generalnego R. P. w Lille na Fundusz Obrony Narodowej następujące ofiary: 6.915.15 franków fr. w gotówce, 50.— zł. w Obligacji Pożyczki Narodowej i 6.— zł w kuponach Pożyczki Konwersyjnej.

Przy sposobności chcielibyśmy nadmienić, **że Polonia zagraniczna** żywo interesuje **się sprawami** obrony swego kraju, aczkolwiek dzielą ją nieraz tysiące kilometrów nie zapominają o obowiązku dla swojej ojczyzny, i na apel Naczelnego Wodza śpieszą z ofiarami nawet z najdalszych zakątków świata, zasilając Fundusz Obrony Narodowej.

Wobec stale powtarzających się informacyj, gdzie mieści się Sekretarjat F. O. N., podajemy dokładny adres: **Warszawa, ul. Służewska 7, tel. 725-15.**

GŁOSY I ODGŁOSY

Echa kongresu Stron. Ludowego

„Kurjer Poranny" polemizuje z prasą warszawską,która z konfiskaty tego pisma za sprawozdanie z kongresu Stronnictwa Ludowego wyciągała wnioski o oddaleniu się „Kurjera Por." od prorządowej linii politycznej.

Przede wszystkim stwierdza „Kur. Por." że konfiskata nie nastąpiła za omówienie kongresu, lecz że uległy jej pewne ustępy uchwalonych na kongresie rezolucyj. Poza tym czytamy w replice

> „Kurjer Poranny" pismem „rządowym" nigdy nie był i nie jest, a jedynie pismem z własnej nieprzymuszonej woli pozytywnie odnoszącym się do rządu i jego prac...

O obradach i uchwałach kongresu pisze „Kurjer Poranny":

> Niektóre popołudniowe dzienniki warszawskie starają się punkt ciężkości znaczenia uchwał kongresu przenieść na stosunek ludowców do t. zw. „frontu ludowego" i w ten sposób wywołać fałszywe wrażenie, że w łonie S. L. panowały poważne prądy, pchające stronnictwo ku jakiejkolwiek współpracy z komunistami. Są to nieprzyzwoite manewry.
>
> Stronnictwo Ludowe wyraźnie od wielu miesięcy w uchwałach zarówno władz centralnych jak i organizacyj lokalnych najbardziej stanowczo i ostro przeciwstawiało się robocie komunistycznej, godzącej zawsze w całość i interesy państwa. Kongres zajął takie samo stanowisko, niemniej stanowczo odcinając się od wszelkich koncepcyj faszystowskich i ultra-nacjonalistycznych. które pchają naród ku anarchii i wojnie domowej. W tych uchwałach nie było żadnych niespodzianek.

„ABC" podaje następujące szczegóły o nastrojach, panujących na kongresie:

> „Wśród uczestników panował wyraźnie nastrój antykomunistyczny, a wśród znacznej większości także antyżydowski. Gdy jeden z delegatów usiłował wystąpić z przemówieniem, w którym były pewne akcenty „folks frontowe", sala nie pozwoliła mu dokończyć: „Nie chcemy parchów", — „Wieś polska bez żydów!" — krzyczano. Przewodniczący z trudem przywrócił spokój".

„Czas" stwierdza, że

> ...całe zebranie odbyło się pomimo ożywionej dyskusji w zupełnym spokoju i żadne tarcia nie zostały w czasie dyskusji ujawnione.

Uchwały kongresu streszcza „Czas" następująco:

> Po dyskusji kongres przyjął jednomyślnie rezolucję, która:
> 1) zatwierdza sprawozdanie N. K. W. Str. Ludowego;
> 2) przesyła pozdrowienia wszystkim tym, którzy ucierpieli w walkach ruchu ludowego;
> 3) wypowiada się zasadniczo przeciw „sanacyjnemu" systemowi rządzenia;
> 4) omawia sprawę Berezy;
> 5) odrzuca faszyzm i odrzuca komunizm oraz wszelkie koncepcje dyktatorskie;
> 6) wypowiada się za współpracą z ugrupowaniami szczerze demokratycznymi bez ograniczenia samodzielności polityki Stronnictwa Ludowego";
> 7) staje na gruncie demokracji politycznej, jako drogi do demokracji gospodarczej;
> 8) omawia bardzo krytycznie politykę zagraniczną min. Becka, zwłaszcza w stosunku do Trzeciej Rzeszy.

8 tys. skrzyń mieszanki cukrowo-kawowej dla bezrobotnych

Ogólnopolski komitet pomocy zimowej rozesłał ostatnio drugą w ciągu bieżącego miesiąca partię mieszanki cukrowo-kawowej do rozdania bezrobotnym.

Transport ten wynosi 8 tys. skrzyń 50-kilogramowych.

Na Łotwie mamy 1500 zrzeszonej młodzieży polskiej

Ostatnio odbył się w Dynaburgu na Łotwie doroczny walny zjazd Związku Młodzieży Polskiej. Ze sprawozdań wynika, iż ZMP jest najsilniejszą organizacją polską na Łotwie. Posiada ona 18 filii lokalnych.

Wylosowane książeczki PKO

Dnia 15-go stycznia 1937 roku odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 43-cie z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe Serii I-ej.

Po zł 1.000.— otrzymają właściciele następujących książeczek: 3.116 4.831 7.464 14.163 15.783 27.306 28.718 28.794 30.599 36.194 36.851 42.190 43.327 46.190 47.215.

Konkurencja autobusowa

Od kilku lat wzrastające deficyty na kolejach francuskich osiągną w bieżącym roku cyfrę ośmiu miljardów franków. W roku 1935 deficyt wynosił 4,5 mil. a 1936 r. 5 miljardów. Za przyczynę tego niedoboru uważana jest rozbudowa dróg i w związku z tym stale rozbudowująca się sieć komunikacji autobusowej.

Najniebezpieczniejsza przygoda z jadowitymi żmijami

Z zegarkiem w ręku czekał na śmierć

Co sobie przypomniał najbardziej znany znawca wężów? — Dwie godziny w górach Peru — Tajemnica birmańskich zaklinaczy wężów — Niespodziewana rodzina kobry

Został uczonym z powodu ukąszenia żmii

Czterdzieści pięć lat temu pewien młody Anglik bawił się na wzgórzach Quantock-Hills, które rozciągały się tuż za domem jego rodziców. Nagle z piersi jego wydarł się okrzyk bólu i grozy. Wielka żmija ugryzła go w rękę.

Kilku lekarzy i różnych znachorów pielęgnowało chłopca przez dziesięć dni, zanim wszelkie niebezpieczeństwo zostało oddalone.

Rzecz dziwna, że smutna przygoda Burgess Barnetta nie odstraszyła go wcale od jadowitych bestyj, przeciwnie, wypadek ten pchnął go na drogę nauki w kierunku zwalczania ukąszeń różnych gatunków żmij.

Burgess Barnett stał się jednym z najbardziej znanych i cenionych specjalistów na świecie, w tej dziedzinie.

Straszny wypadek

W piętnaście lat później pewien łowca żmij przemierzał samotnie opuszczone przestrzenie gór peruwiańskich.

Od czasu do czasu zagłębiał swój rozdwojony kij w ziemię, wrzucając potem cenną zdobycz do skórzanego worka. Okazy były przeznaczone do ogrodu zoologicznego.

Nagle na powierzchni wysuszonego błota dojrzał kawałek suchego drzewa. Schylił się i o zgrozo, okazało się, że kawałek drzewa przemienił się w żmiję, która ugryzła niefortunnego łowcę w palec.

Łowca z przerażeniem stwierdził, że był to najbardziej jadowity gatunek gada na terenie Peru. Natychmiast przełknął wszystkie lekarstwa jakie posiadał w swej podróżnej apteczce.

W śmiertelnym oczekiwaniu

Wiedział dobrze, że żadne z serum, które zastosował, nie jest w stanie przeciwdziałać straszliwej truciźnie żmii. W przeddzień wypadku rozmawiał z pewnym starym Peruwianinem właśnie o tym gatunku, który twierdził, że śmierć od takiego ukąszenia następuje w dwie godziny później. Jak się domyślamy, ofiarą drugiego wypadku był również Burgess Barnett.

Zrezygnowany, postanowił spisać testament i notować do ostatniej chwili objawy zachodzące w jego organiźmie. Poprostu ze swego życia chciał złożyć ofiarę na polu nauki i przekonać się czy stary Peruwianin mówił prawdę. Barnett nie bał się śmierci.

Wziął zegarek do rąk i czekał. Tymczasem śmierć nie nadchodziła. Barnett miał jedną szansę na milion. Jadowity wąż nie miał trucizny w zębie. Potrafił wprawdzie ukąsić, ale nie zatruł uczonego jadem.

Przyjaźń z birmańskim magikiem

Wszędzie gdzie przybywał dr. Barnett, uważano go wśród tubylców za czarodzieja i zaklinacza wężów.

W Birmanii złożył mu wizytę stary magik, by się dowiedzieć coś o naukowych metodach swego angielskiego „kolegi"

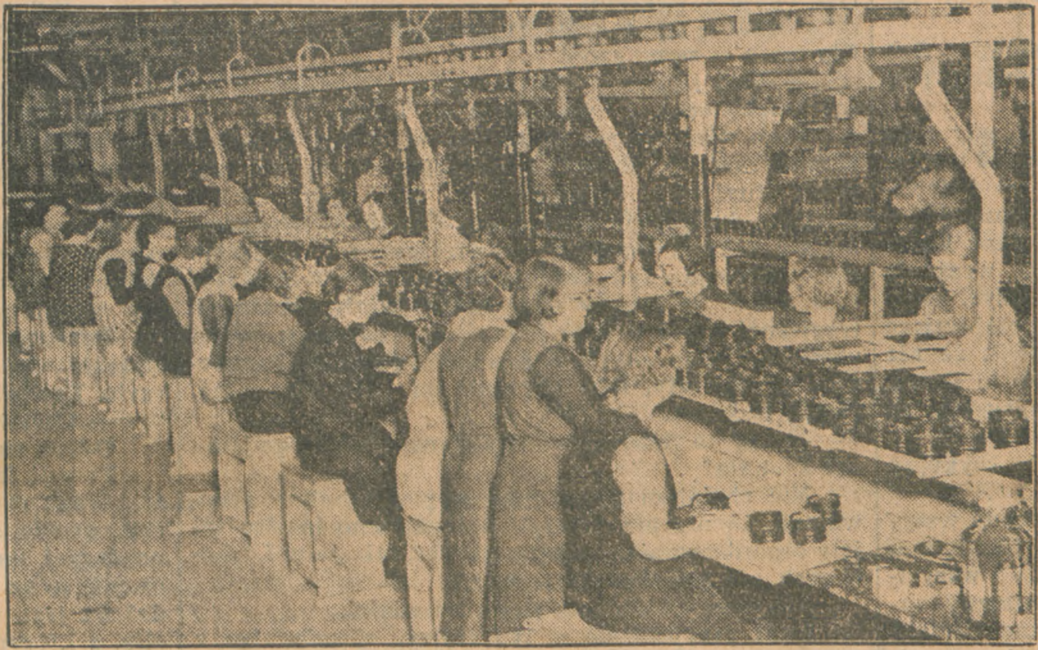
Wtajemniczył go jednocześnie we wszystkie własne sekrety. Utrzymywał, że dwa specjalne znaki wytatuowane na dłoni i wierzchu ręki, były wystarczające, by węże stały się posłuszne i nieszkodliwe. Trudno było Barnettowi w to uwierzyć. Możliwe, że na rękach Europejczyków znaki nie posiadają tej siły.

Nieoczekiwana „rodzinka"

W czasie licznych transportów węży i żmij do Londynu, nie zdarzył się nigdy żaden poważniejszy wypadek. Nad bezpieczeństwem czuwał najczęściej sam uczony.

Pewnego dnia oczekiwano wspaniałego okazu kobry. Podróż trwała długie tygodnie. Cóż się okazało. **Przy rozpakowywaniu skrzyń zamiast jednej kobry, znaleziono „rodzinkę" złożoną aż z 43 sztuk.** Tym razem prawie wszystkie zoo Anglii zostały obficie zaopatrzone w ten najgroźniejszy gatunek żmij.

Z wytwórni masek gazowych



W Blackburn w Anglii otwarto fabrykę masek gazowych. Oto już pierwsze sztuki przynosi pracownicom do wykończenia taśma transmisyjna.

Serce lotnika badane z ziemi

Reakcje, jakie w czasie wykonywania lotów na różnych wysokościach, a zwłaszcza w czasie lotów akrobatycznych, zachodzą w organizmie pilota, wpływają na funkcje serca, których regularność posiada decydujące znaczenie dla bezpieczeństwa lotu. Dotychczas przeprowadzenie dokładnych badań nad stanem serca pilota w okresie różnych ewolucyj lotniczych, było rzeczą prawie niemożliwą ze względu na niedokładne funkcjonowanie aparatów badawczych w czasie lotu. Obecnie skonstruowano niezwykle pomysłową aparaturę, pozwalającą na badanie serca lotnika wprost z ziemi. Pilot ma umieszczoną na piersiach w okolicy serca słuchawkę, która chwyta ruchy mięśnia sercowego i przy pomocy czułej aparatury radiowej przesyła je do stacji centralnej, gdzie ulegają odpowiedniej amplikacji, pozwalającej lekarzowi siedzącemu w swym gabinecie, bez żadnych trudności, kontrolować dokładnie reakcje serca pilota na poszczególnych wysokościach i w różnych ewolucjach.

Sztuczna hodowla gąbek

Obok sztucznych hodowli pereł, ostryg, powstaje obecnie w republice Honduras w Ameryce Środkowej sztuczna hodowla gąbek. Na wybrzeżach Hondurasu ciągną się liczne raffy koralowe, tworzące szereg zamkniętych jezior, w których gąbkowce znajdują dobre warunki rozwoju. Zarodek gąbkowca po czterech latach dochodzi do pełnego rozwoju. Co cztery lata też odbywa się wyławianie rozrośniętych okazów, które, po poćwiartowaniu i zużyciu ich gąbczastej powłoki, wrzucane są z powrotem do jeziora dla wytworzenia nowych gąbek. Hodowla sztuczna ma nad produkcją naturalną tę przewagę, że w drodze odpowiedniego doboru pozwala na osiąganie drobnoporowatego gatunku gąbki, co wpływa na jej wartość.

Gąbkowiec tworzy ciemną, galaretową masę, wypełniającą wszystkie pory gąbki. Po wydobyciu na powierzchnię, żyjątko ginie. Gąbki poddaje się ciśnieniu pod prasą, które usuwa z por galaretową masę, następnie po chemicznym oczyszczeniu i nadaniu im odpowiedniej formy — gąbki stają się poszukiwanym towarem rynkowym.

Chustki do walki z grypą

Grypa rozpoczęła swój pochód przez Europę. Zawędrowała też do Danii, gdzie w krótkim czasie do 40.000 osób zapadło na tę chorobę. Duńskie władze sanitarne, zaniepokojone epidemicznym charakterem zachorowań, zdecydowały się na zastosowanie radykalnych metod profilaktycznych. Otóż wydano rozporządzenie, aby każdy (w mieście) przechodzień, pasażer w tramwaju czy autobusie, każdy gość w kawiarni czy w innym lokalu publicznym zasłaniał sobie usta i nos chustką przy kichaniu lub kasłaniu. Policjanci otrzymali nakaz, aby każdego, kto do tego rozporządzenia się nie stosuje odprowadzić do szpitala lub lecznicy. W wagonach tramwajowych, autobusach, w wagonach kolejowych umieszczono plakaty, informujące publiczność o celu zarządzeń profilaktycznych i o karalności wykroczeń przeciw nim.

Nowy Demostenes

Znany adwokat nowojorski John Dawis zachorował na zapalenie migdałów, w konsekwencji czego musiał poddać się przykrej operacji. Po dłuższych zabiegach i dość starannym leczeniu okazało się, że pacjent wskutek uszkodzenia strun głosowych stał się niemową.

Przerażony adwokat wstał bezradny z łoża boleści, gdyż stracił najistotniejszy instrument swych obowiązków obrończych. Po pewnym czasie, kiedy minęły pierwsze chwile przygnębienia, adwokat przystąpił do pilnego uczenia się brzuchomówstwa. Przez trzy miesiące regularnie trwająca nauka została ukoronowana pięknym rezultatem. John Dawis wydawał pierwsze dźwięki, a w okresie stycznia mógł podjąć się prowadzenia pierwszych rozpraw. John Dawis występuje w nich z niemniej trafną i dobrze przygotowaną obroną, zdobywając znów popularność, sławę i pieniądze.

4 doby w kąpieli

Powszechny po wojnie pęd rekordomanii zdobył nową ofiarę. Według doniesień z Debreczyna 25-letni urzędnik Imre Boczkay postanowił pobić rekord pływania w wannie. W tym celu zawezwał do łaźni świadków, którzy obserwowali wytrzymałość i odporność jego organizmu na 38°-wą temperaturę wody. Po 4 dniach i 4 nocach Boczkay opuścił w stanie zupełnego wyczerpania wannę. Pobił jedyny bądź co bądź rekord „kąpieliskowy". Obecnie leży ciężko chory w szpitalu.

Wiadomości sportowe

WARTA ZWYCIĘŻA Z TRUDEM RUCH 9:7

W Wielkich Hajdukach w meczu o bokserskie mistrzostwo Polski poznańska Warta pokonała z trudem Ruch w stosunku 9:7. Remis bardziej odpowiadałby stosunkowi sił

OKĘCIE WYGRAŁO Z LECHIĄ 9:7

W niedzielę wieczorem rozegrany został we Lwowie mecz bokserski o mistrzostwo Polski między Okęciem (Warszawa) a Lechią. Mecz wygrało po zaciętej i naogół równej walce Okęcie 9:7. Kilka rozstrzygnięć sędziowskich pozostawiało wiele do życzenia, wobec czego kilkakrotnie dochodziło do burzliwych demonstracyj.

KLĘSKA BOKSERÓW GEDANII W POZNANIU.

W zawodach o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie drużyna HCP (Poznań) pokonała drużynę Gedanii w stosunku 15:1.

Wyniki w poszczególnych spotkaniach od wagi muszej do ciężkiej są następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy HCP):

Liszke bije na punkty Cynamona.
Kolecki bije Sierockiego.
Wałkowiak bije na punkty Zielińskiego
Szymkowiak bije w 2 rundzie przez ko. Hirsza.
Radomski bije na punkty Jaworskiego.
Kaźmierczak remisuje z Gołębiowskim.
Klimecki wygrywa wysoko na punkty z Hanskem.
Adamczyk bije przez techniczne ko. Chłstowskiego.

POZNAŃSKI AZS WYGRYWA TURNIEJ HOKEJOWY W POZNANIU

Klub sportowy „Warta" z okazji 25-lecia swego istnienia zorganizował dwudniowy turniej hokejowy przy udziale drużyn Warszawianki i Polonii z Warszawy, miejscowego AZS i drużyny jubilatów.

W pierwszym dniu zawody rozpoczęły się ze znacznym opóźnieniem i trwały niemal do północy. Drużyna AZS pokonała po żywej i ciekawej walce Warszawiankę w stosunku 3:2..

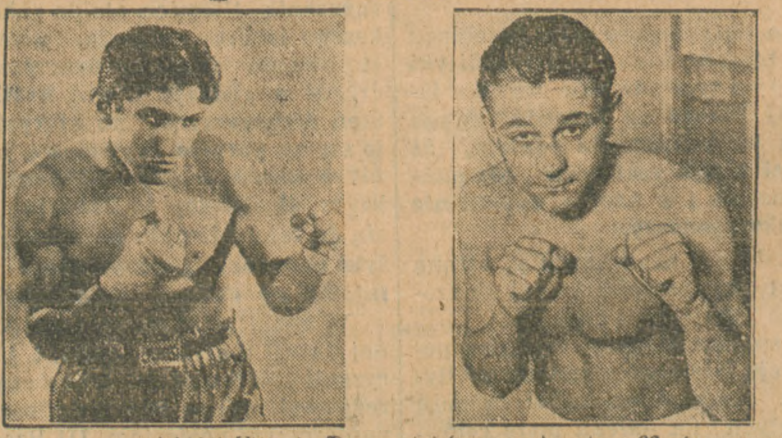
Spotkanie Warta — Polonia zakończyło się wynikiem 2:0 dla Warty.

W niedzielę w godzinach popołudniowych odbył się mecz o trzecie miejsce między Warszawianką i Polonią.

Zwyciężyła Warszawianka 9:0.

AZS Poznań w finale pokonał Wartę 4:0.

22 stycznia w Berlinie



Mistrz Europy w wadze lekkiej Vittorio Tamagnini (na lewo) walczy 22 stycznia w Berlinie z Niemcem Rudolfem Kretzschmarem

WALASIEWICZÓWNA PRZECHODZI NA ZAWODOWSTWO?

Milsze są dolary niż amatorstwo.

Przebywająca w Ameryce znakomita lekkoatletka polska Stanisława Walasiewiczówna zanlazła się ostatnio w poważnych kłopotach finansowych, które spowodowały, że zmuszona ona została do rezygnacji z tegorocznych studiów na uniwersytecie w Cleveland.

Zmuszona trudnościami finansowymi **Polka zdecydowała przyjąć propozycję menażera amerykańskiego przejścia na zawodowstwo** i startowania w jednej grupie zawodowej z Jesse Owensem, Eddie Tolanem i triumfatorką igrzysk olimpijskich w Los Angeles, Baby Didrickson.

Już wkrótce Walasiewiczówna uda się wespół z wymienionymi wyżej zawodowymi lekkoatletami na wielkie tournee po Ameryce.

Podając powyższą wiadomość na odpowiedzialność korespondenta Niemieckiego Biura Informacyjnego, redakcja PAT ze swej strony nadmienia, że w ciągu najbliższych godzin uzyska w tej sprawie własne informację.

STEPHENS BEZKONKURENCYJNA I W HALI

Nowy Jork, 17. 1. (PAT). Najszybsza kobieta świata amerykanka Helen Stephens wystąpiła w Bostonie na zawodach w hali. Jak się okazało, Stephens nie ma godnej przeciwniczki nawet na zawodach w hali. Wygrała ona zdecydowanie 100 yardów w czasie 11,3, a 50 yardów wygrała równie łatwo przed mistrzynią Południowej Ameryki Corie.

J. LITRZYCOWA

NIEBEZPIECZNA GODZINA

18

Powieść nagrodzona na konkursie literackim

Jak przyjął wiadomość o tem że wyszłam zamąż za jego brata, który w rozstrzygającej o jego losie chwili wydał o nim złą opinię! Pamiętam dobrze twoje słowa, Karolu, kiedy Leon błagał o litość mojego ojca: „Zasługujesz na to, żeby zginąć marnie!“ — powiedziałeś wówczas. I rzeczywiście porzucono go samego na pastwę złym losom. Widocznie jednak przebaczył nam wszystkim, skoro powrócił, skoro odwiedził Karola i zapowiedział swą wizytę na wsi.

— Trzynaście lat — myślałam — to bardzo dużo czasu! Przez trzynaście lat można wiele zapomnieć! A jednak.

A jednak nie mogłam uwierzyć, żeby Leon zapomniał.

I ja nagle przypomniałam sobie wszystko. Jak mogłam go porzucić? Jak mogłam dłużej już na niego nie czekać?

Choć nie mogłam uciec z nim wtedy, gdy tego ode mnie żądał, i choć później, gdy byłam już wolna, tak długo i bezskutecznie szukałam go po świecie, czułam się wobec niego winna! Doznawałam wciąż uczucia, że to ja złamałam mu życie, i, choć Karol mówił, że Leon dobrze wygląda i sprawia wrażenie zamożnego człowieka, nie mogłam uwierzyć, żeby był szczęśliwy. Czułam na sobie ciągle przejmujące spojrzenie jego płonących oczu, gdy mówił, że nie będzie mógł żyć beze mnie i wierzyłam w te słowa.

Przez tę jedną noc ożyło we mnie wszystko, co zamierało powoli przez 13 długich lat.

Następny dzień przeżyłam, jak we śnie, szykując się do tego spotkania.

Leon przyjechał przed wieczorem. Byliśmy wszyscy w domu, oczekując jego przybycia. Pamiętam, że Lulu włożyła na tę okazję nową suknię i wszystkich ogarnął jakiś odmienny, jakby świąteczny nastrój. Staliśmy na ganku, gdy przez bramę wjechał samochód, wiozący Leona. Wyskoczył z niego rześki i uśmiechnięty, i wesoło wbiegł na stopnie ganku Patrząc na niego, zdumiewałam się resztką przytomności, jak prosto i normalnie wydarzają się rzeczy, przed myślą o których cofa się wyobraźnia ludzka i serce zamiera w piersiach z niepokoju.

Leon przede wszystkim podszedł do mnie, lecz nie zatrzymał się długo przy tym powitaniu, i pocałowawszy mnie w rękę zwrócił się do Lulu.

— Ach, — rzekł — więc to jest moja czarująca, nowa bratowa?

Potem przywitał się z Jerzym.

— Był jeszcze takim małym szkrabem, gdy widziałem go po raz ostatni! — rzekł wesoło, klepiąc go po ramieniu.

Mówił same takie banalne, zwyczajne rzeczy, ale mówił je bardzo wesoło, bez żadnego widocznego przymusu, ze szczerym uśmiechem. Oczy jego, te niezapomniane, ogniste oczy, których spojrzenie prześladowało mnie przez tyle bezsennych, koszmarnych nocy, były tak samo płomienne i bystre, jak za czasów jego młodości. Stały się tylko, jakby ciemniejsze, prawie zupełnie czarne. Twarz Leona była bardzo opalona, a on cały, jakby wyrósł i zmężniał. Było w nim coś nowego, coś cudzoziemskiego, co wydało mi się przykro obce. Nosił jakieś dziwnego koloru, miękkie, zagraniczne ubranie, a w mowie jego słychać było wyraźnie cudzoziemski akcent. Był tego wieczoru bardzo uprzejmy i ożywiony. Sprawiał takie wrażenie, jakby chciał nas wszystkich ująć dla siebie swą wesołością. Na mnie nie zwracał żadnej szczególnej uwagi, ani też nie ignorował mnie demonstracyjnie. Odnosił się do mnie z grzeczną, chłodną obojętnością. Opowiadał nam o różnych swych przygodach i zabawnych awanturach z humorem i swadą, które mnie bardzo raziły.

— A wy, — rzekł, gdy siedzieliśmy już przy kolacji — żyjecie tu sobie w tej miłej, wiejskiej ciszy grzecznie i spokojnie, jak u Pana Boga za piecem! Zawsze spokojni i zadowoleni! Dobrze ci z tymi moimi braćmi, co Krysiu?

Spojrzał mi nagle prosto w oczy i czułam, że blednę pod tem ukochanem, dawnem spojrzeniem. W krtani dławiły mnie łzy. Nie mogłam mu odpowiedzieć.

— Ach, rzekł prędko, nie czekając na moją odpowiedź — chyba po starej znajomości wolno mi mówić ci po imieniu?

I znów był taki obcy, taki daleki!

— Naturalnie, Leonie — rzekłam — jesteś przecież moim szwagrem!

Obrzucił mnie krótkim spojrzeniem, które trafiło mnie w samo serce.

— Tak, jestem twoim szwagrem! — rzekł, mrużąc trochę oczy. I uśmiechnął się lekko.

Tego wieczoru nie zabawił u nas długo. Odjechał niemal zaraz po kolacji i nie pokazał się po tym przez długi czas. Pozostawił we mnie wrażenie bolesnego, dręczącego niepokoju. Chwilami wydawał mi się obcym, dalekim człowiekiem, nie mającym nic wspólnego z tym czarującym, płomiennym chłopcem, z którym łączyły mnie kiedyś węzły zakazanej, tragicznej miłości. Lecz jedno jego spojrzenie, jeden uśmiech, jedno słowo, o pewnym, dawnym brzmieniu, wystarczały, żeby napełnić mi serce nieznośną, rwącą tęsknotą.

— Czy to możliwe — myślałam — żebym go jeszcze kochała?

Nie chciałam go widzieć więcej i byłam zadowolona, że nie przyjeżdżał. Był podobno bardzo zajęty organizowaniem swojej fabryki, tak, że w Lachowicach nie pokazywał się wcale.

Ale zewsząd dochodziły o nim wieści.

Lulu przyjeżdżała z Warszawy, opowiadając z zachwytem o jego sukcesach towarzyskich. W szybkim czasie porobił moc znajomości i był rozrywany przez piękne panie stolicy. Miał jednak bardzo wiele zajęć i nie udzielał się wiele. Wkrótce fabryka, którą nabył, zmodernizował, poszła w ruch i podobno zaczęła przynosić duże dochody. Oprócz tego Leon prowadził wiele rozmaitych interesów i we wszystkiem sprzyjało mu podobno fantastyczne szczęście. Tak głosiła powszechna fama, gdyż z wami, Leon nie rozmawiał nigdy o tych sprawach. Każdy człowiek z miasta lepiej był poinformowany o stanie jego interesów, niż ktokolwiek z nas. Zazdroszczono mu szczęścia i powodzenia. Podobno tę swoją fabrykę prowadził wzorowo. Lulu mówiła, że wszyscy jej znajomi przypisują mu olbrzymi majątek. W ogóle Lulu była tym członkiem rodziny, który widywał go najczęściej. Spotykali się w Warszawie w teatrach i kawiarniach, u różnych wspólnych znajomych i, zdaje się, zaprzyjaźnili się ze sobą bardzo. Lulu była na jego punkcie pełna egzaltacji i wciąż stawiała go za przykład Karolowi i swemu mężowi.

— Wy — mówiła — jesteście tacy spokojni, tacy wciąż jednakowi! Naturalnie, że Leon nie przyjeżdża do Lachowic, gdyż nudzi się z wami!

Gdy wreszcie zjawił się pewnej niedzieli, zapytałam go, czy to prawda. Byliśmy sami w dużym salonie, czekając na obiad, który miano podać za chwilę.

— Nie przyjeżdżam — rzekł Leon — gdyż mam bardzo mało czasu. Poza tym — dodał, uśmiechając się nowym, złym uśmiechem, którego nie widywałam u niego dawniej — nie wiem, czy jestem tu mile widzianym gościem. Moi bracia, a zwłaszcza twój mąż, nie darzyli mnie nigdy szczególnie gorącą miłością.

Pomimo tych złośliwych słów, w głosie jego dosłyszałam nagle dawny, kochany dźwięk. To wystarczyło. Powiedziałam:

— Chciałabym, żebyś przyjeżdżał częściej!

Odtąd zjawiał się co tydzień.

Powoli kruszył się między nami pancerz obcości. Coraz częściej odnajdywałam w nim dawne ruchy, dawne spojrzenia, dobrze mi znane drganie nozdrzy i namiętne modulacje głosu, gdy mówił o czemś, co go szczególnie interesowało. Czasami osiadał na jego ustach czar dawnego, krótkiego uśmiechu, z którym dawniej spoglądał na mnie. Niekiedy też dostrzegałam w błysku czarnych oczu cień jakiegoś wspomnienia, które wywoływałam jakimś swym mimowolnym ruchem, lub słowem. Zatrzymywał wtedy na mnie przez chwilę znieruchomiały wzrok i twarde rysy jego nerwowej twarzy rozprężały się na sekundę. W takich chwilach czułam, jak serce ucieka mi gdzieś wgłąb piersi, a oczy ciemnieją mi ze wzruszenia.

Zaczynała się między nami jakby nowa przyjaźń Tak mi się przynajmniej zdawało. Nie wspominaliśmy nigdy przeszłości. Starałam się być dla Leona dobra i troskliwa, wnikać w jego myśli, rozmawiać z nim o tem, co mogło mu sprawiać przyjemność. On odpłacał mi uprzejmością; nie darzył już mnie ową nienaturalną, brawurową wesołością, jaką oszołomił nas pierwszego dnia po swym przyjeździe, okazywał mi nawet czasami pewną braterską serdeczność, ale pozostawał zawsze zamknięty w sobie i nieprzenikniony. Lepsze to było w każdym razie, niż jego ustosunkowanie się do mnie pierwszego wieczoru i przez pewien czas łudziłam się nadzieją, że kiedyś stopnieje pewien przymus, który trwał ciągle między nami i zdobędę jego szczerą przyjaźń.

Pewnego razu, zimą, wybraliśmy się razem do Warszawy. Przez cały dzień załatwiałam sprawunki, a wieczorem wybraliśmy się do teatru. Po raz pierwszy od jego przyjazdu mieliśmy znaleźć się sam na sam przez cały wieczór, bez towarzystwa kogoś z rodziny, lub znajomych. Leon był tego dnia bardzo zajęty i nie miał czasu przyjechać po mnie do cukierni, w której spędziłam popołudnie. Spotkaliśmy się przy kasie teatru i musieliśmy bardzo spieszyć się z oddaniem rzeczy do garderoby, by nie opuścić pierwszego aktu sztuki. Szliśmy szybko na górę po szerokich, marmurowych schodach. Z zamkniętej sali dochodziły już przytłumione dźwięki muzyki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Listy z zagranicy

Gra o hegemonię

Berlin, w styczniu

„Nie wycofamy się z Hiszpanii, dopóki nie dostaniemy kolonij“ — oświadczył kanclerz **Hitler** pod koniec dyskusji na konferencji, której osią był raport gen. Faupela, ambasadora Rzeszy przy juncie w Burgos. W konferencji tej brali też udział najwyżsi dowódcy Reichswehry, gen. v. Fritsch i min. v. Blomberg. Tę a nie inną treść konkluzji kanclerskiej, w jednej i tej samej formie, podały źródła prasowe zarówno angielskie jak i francuskie.

I to właśnie oświadczenie Hitlera, niezależnie od wszystkich przygodnych oświadczeń dyplomatycznych tak z Wilhelmstrasse płynących, jak i z Quai d'Orsay, niezależnie od lokalnych wydarzeń i perypetii czy to na terenach marokańskich, czy też w Hiszpanii samej, czy wreszcie w Ifni, Rio de Oro, na wysnach Kanaryjskich — jest rzeczą najważniejszą, najrealniejszym posunięciem w złożonej i wielostronnej grze, jaką prowadzi kanclerz i rząd Trzeciej Rzeszy.

Z całego dotychczasowego przebiegu wydarzeń hiszpańskich, z całej polityki niemieckiej na tym odcinku wynika jasno, **że III Rzesza od żądania swego przyznania jej kolonij nie odstąpi, że nie wypuści z rąk zastawów hiszpańskich w Europie i w Afryce, dopóki nie otrzyma rekompensaty.**

Bezpośrednio zaatakowaną stroną jest tu Francja, przeciw której skierowano ostrze akcji hiszpańskiej.

W tym samym stopniu, w jakim polityczna akcja Niemiec odznacza się dynamizmem, uporczywością w dążeniu do wytkniętych na daleką metę celów, w takim samym stopniu polityka Francji od zejścia z areny rządowej Poincare'go odznaczała i odznacza się pasywnością, trwaniem na stanowisku defensywnym, łataniem coraz to nowych dziur w tkaninie Penelopy, jaką są rozmaite alianse obronne.

Gdy Trzecia Rzesza w swej polityce która via facti zmierza nie tylko do restauracji przedwojennych wpływów i znaczenia Niemiec, ale do znacznie większego ich rozpostarcia, ucieka się do stosowania środków drastycznych, do czegoś w rodzaju t. zw. **krótkich uderzeń ofensywnych, po których wycofuje się na pozycje wyjściowe, jak to czynił w czasie wojny Hindenburg z dobrym skutkiem, to Francja ogranicza się do rządu Lavala poczynając, do taktyki obronnej, pozostawiając przywilej inicjatywy swemu przeciwnikowi.**

W rezultacie, poczynając od pamiętnej daty 7 marca ub. roku, t. j. remilitaryzacji Nadrenii, na którą rząd Lavala reagował, wbrew ogólnemu oczekiwaniu papierowym protestem, III Rzesza odnosi jeden sukces po drugim, likwidując krok za krokiem skutki przegranej wojny. Są to sukcesy negatywne, usuwanie ujemnych konsekwencji Traktatu Wersalskiego.

Obecnie przechodzi rząd III Rzeszy do akcyj politycznych, które mają mu przynieść sukcesy pozytywne, zdobycze materialne, terenowe, prestiżowe, militarne. Argumentem, podstawą dla tej polityki jest odbudowana w skali większej niż ta z r. 1914 potęga wojenna Niemiec. Polityka niemiecka od dłuższego już czasu przestała być polityką odbudowy a weszła na tory imperializmu. **Jakie mogą być cele tej polityki najdalej wytknięte przy wewnętrznym jej dynamiźmie — określa, nie chowając zresztą światła pod korcem, prasa francuska i prawicowa i lewicowa, tak dobrze „Echo de Paris“ jak „Oeuvre“.**

Jak daleko sięgną sukcesy polityki III Rzeszy, jakie cele, z postawionych sobie, osiągnie ona, nie daje się przewidzieć w obecnej sytuacji. **Pewne jest tylko jedno, że rachuby na załamanie się wewnętrzne z racji kłopotów żywnościowych i surowcowych Niemiec są bardziej niż zawodne.**

E. R.

100 tysięcy osób na Pomorzu korzysta z pomocy zimowej

Posiedzenie Wojew. Komitetu Pomocy Zimowej

We wtorek odbyło się posiedzenie wydziału wykonawczego **Obywatelskiego Wojewódzkiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym.** Obradom przewodniczył starosta krajowy p. Łącki.

Na wstępie złożył sprawozdanie dyr. Wojew. Biura Funduszu Pracy **p. Bielski** obrazując dotychczasowe **wyniki akcji zimowej pomocy bezrobotnym na terenie województwa pomorskiego.** Jak wynika z tego sprawozdania **24201 rodzin, czyli około 100.000 osób korzystało ze świadczeń Wojewódzkiego Komitetu,** który zebrał do dnia 1 stycznia b. r. w gotówce **360.000 zł., 1156 ton ziemniaków, 196 ton żyta, 156 m. sześć. drzewa, 14 ton mięsa, tłuszczów i in.** Niezależnie od tych świadczeń Wojewódzki Komitet przekazał na dożywianie dzieci i młodzieży 30.000 zł. w gotówce, przy czym na ten sam cel projektuje się jeszcze dotację w wysokości 30.000 złotych.

Akcją pomocy bezrobotnym zajmują się również stowarzyszenia charytatywne oraz w znacznym stopniu wojsko za pośrednictwem rodziny wojskowej i policja, która na terenie Pomorza wydaje 600 obiadów dziennie.

Łącznie uwzględniając wszystkie uruchomione kwoty na pomoc zimową bezrobotnym **na terenie Pomorza wydatkowano 465.252 zł. w gotówce i 138,800 zł. w naturaliach, nie licząc w ostatniej liczbie odzieży rozdanej potrzebującym na sumę około 20.000 złotych.**

W dyskusji, jaka wywiązała się nad sprawozdaniem zabierał głos p. **gen Maksymowicz - Raczyński,** p. prez. **Boltowa,** dyr. **Chwalibogowski** i inni, informując zebranych w sprawach, dotyczących techniki dokonywania zbiórki pieniędzy i naturalii oraz przekazywania ich do Wojewódzkiego Komitetu.

Po dyskusji wydział wykonawczy przyjął **projekt wydatków na następny miesiąc** oraz wniosek upoważniający wojewódzkie biuro Funduszu Pracy do przeprowadzenia kontroli w terenie, gdyż jak wiadomo wskutek sprzyjających warunków atmosferycznych w początkach miesiąca grudnia prowadzone były różne roboty i w ten sposób zatrudniono większą ilość bezrobotnych.

Egzaminy czeladnicze

w ślusarstwie, kotlarstwie, tokarstwie i mosiężnictwie

W dniu 16 bm., odbył się egzamin czeladniczy 11 kandydatów w Gospodzie rzemieślniczej w Toruniu dla zawodów: ślus. samochodowego, tokarstwa w metalu, kotlarstwa i mosiężnictwa pod przewodnictwem ławnika m. Torunia i radcy Izby Rzem. p. A. Szulca w obecności członków komisji egzaminacyjnej i przedstawiciela Szkoły Dokształcającej.

W ślusarstwie egzamin złożyli: Felicjan Friedrich ze Skórcza, Dyonizy Lipiński z Chełmna, Józef Karpiński z Papowa Tor., Michał Schöntag z Torunia, Józef Mendyk z Torunia, Roman Murawski z Torunia.

W ślusarstwie samochodowym: Tadeusz Styranowski z Torunia.

W kotlarstwie: Wilhelm Veller z Pelplina.

W tokarstwie: Gerhard Baumgart.

W mosiężnictwie: Edmund Lewandowski.

Niezłożył egzaminu 1 kandydat. Sztuki czeladnicze wykonano na ogół bez zarzutu.

Po wręczeniu dyplomów przemówił p. przewodniczący do nowych czeladników w gorących słowach, by nie spoczywali na wyniku osiągniętym, lecz w wytrwałej i obowiązkowej pracy codziennej kroczyli z postępem techniki współczesnej, zdobywając szczyty doskonałości zawodowej.

Piękny wynik tegorocznego „Tygodnia Miłosierdzia" na Pomorzu

W ramach ogólnej akcji pomocy zimowej, pomorskie organizacje charytatywne zorganizowały z polecenia J. E. ks. biskupa dr. St. Okoniewskiego „Tydzień Miłosierdzia" na terenie Pomorza w dniach od 29 listopada do 6 grudnia ub. roku.

Organizacje charytatywne bardzo gorliwie zabrały się do dzieła, osiągając, jak wykazały dotychczasowe sprawozdania, bardzo piękny wynik.

W „Tygodniu" tym zebrano bowiem w gotówce: **17.165,11 zł.** w naturaliach **14.738 kg żywności i 3.416 sztuk odzieży.**

Powyższe fundusze osiągnięto drogą kwesty ulicznej i domowej oraz przez urządzanie imprez, kiermaszów, „ofiary funtowej" itp. Suma zebranych ofiar jest bardzo znaczna, o ile zważy się na pewne wyczerpanie społeczeństwa wobec częstego pukania do jego ofiarności.

To też Związek Towarzystw Charytatywnych Diecezji Chełmińskiej spieszy złożyć serdeczne „Bóg zapłać" wszystkim organizacjom za ofiarną działalność i współpracę a społeczeństwu pomorskiemu za złożone dary.

Zebraną żywność przeznaczyły stowarzyszenia nasze w myśl hasła tegorocznego „Tygodnia Miłosierdzia" na akcję dożywiania bezrobotnych, którą prowadzą przez wydawanie w większych ośrodkach obiadów w t. zw. „Tanich Kuchniach".

Odzież zaś i pieniądze rozdano bezrobotnym i ubogim na „gwiazdkę".

Obywatelstwu m. Torunia podaje się do wiadomości, że Toruński Komitet „Tygodnia Miłosierdzia" zebrał: z kwesty ulicznej i w lokalach 465.76 zł; przed kościołami 583.54 zł; ze sprzedaży nalepek 54 zł; inne ofiary 52 zł Razem 1.165.30 zł.

Stow. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszech. przy pracy

Świetnie udana konferencja programowo-metodyczna z religii w Laskowicach

(ś) **Laskowice.**

Z inicjatywy koła Stow. Chrześc. Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Świeciu, odbyła się minionej soboty 8 bm. w Laskowicach jednodniowa konferencja programowo metodyczna z religii, dla nauczycieli.

Konferencja udała się tak pod względem organizacyjnym, jakościowym jak i ilościowym. Zainteresowanie nauczycielstwa konferencją było bardzo wielkie, za wyjątkiem niestety Świecia jak i powiatu świeckiego. Przybyło natomiast dużo nauczycieli z Tucholi i powiatu tucholskiego, oraz z Grudziądza i okolicy. O zainteresowaniu niech świadczy i ten fakt że na konferencję przybył specjalnie ks. red. Liss z Seminarium Zagranicznego w Potulicach. Wykłady, zwłaszcza ks. ks. profesorów seminarium duchownego z Pelplina stały na bardzo wysokim poziomie pedagogicznym i retorycznym, budząc wielkie zainteresowanie oraz zadowolenie wśród nauczycieli.

Obecnością swoją zaszczycił konferencję delegat władz szkolnych p. insp. Sołtysik z Grudziądza który pod koniec dodał jeszcze kilka cennych uwag ze swej praktyki wizytacyjnej. Na pamiątkę wręczył każdemu uczestnikowi encyklikę papieską o wychowaniu młodzieży, podarowaną przez Kurię Biskupią w Pelplinie.

Z Konferencją była połączona wystawa podręczników z dziedziny nauczania religii.

Inicjatorom i organizatorom konferencji nie szczędzono słów uznania; będące równocześnie zachętą do dalszej roboty organizacyjnej po myśli hasła dla kościoła i Ojczyzny.

Chojnice

— Zmarł podczas kolędy. Niezmiernie przykry wypadek wydarzył się w ub. środę podczas kolędy na ul. Angowickiej w domu nr. 34. W domu tym chorował na szalejącą od dłuższego czasu w mieście naszym grypę kolejarz Holz, lat 42. Chory po kilku dniach przeleżenia w łóżku wstał i poszedł do służby, mimo, że nie wyzdrowiał jeszcze zupełnie. Po 2 dniach służby Holz ponownie zachorował i musiał się położyć, przy czym lekarz stwierdził zapalenie płuc i szereg innych komplikacji. Stan chorego się pogorszył tak, że w środę właśnie w chwili, gdy przebywała w mieszkaniu jego kolęda, zmarł. Wypadek ten wywołał przygnębiające wrażenie.

Niechże przykład ten będzie przestrogą dla wszystkich, którzy chorują na grypę i śpieszą się do pracy lub przedwcześnie opuszczają łóżka. Z tego powodu niestety stwierdzono tutaj już kilka wypadków śmierci.

— O uprawę ziemniaków rakoodpornych. Stacja Ochrony Roślin Pom. Izby Rolniczej urządza na terenie powiatu zebrania rolników, celem omówienia uprawy ziemniaków rakoodpornych. Zebrania takie odbędą się: w Chojnicach dnia 21 bm. o godz. 11; w Lipinicach dnia 20 bm. o godz. 10; w Brusach dnia 20 bm. o godz. 16. Na zebraniach tych delegat Izby Rolniczej omówi szczegółowo zagadnienie walki z rakiem ziemniaczanym, odmiany ziemniaków rakoodpornych oraz uzgodni sposób dostawy ziemniaków rakoodpornych dla gmin.

W interesie własnym rolnicy winni jaknajliczniej stawić się.

— Znaleziono medal. Onegdaj rob. Kołodziejczak znalazł na ul. Gdańskiej medal srebrny z napisem: „1 pułk łączności 1. 7. 29. I. Nagroda w technicznych zespołach". Właściciel medalu może zgłosić się celem odbioru w posterunku P. P. w Chojnicach.

— Włóczęgostwo i żebractwo. Z nastaniem zimnych dni daje się zauważyć coraz to liczniejszy napływ włóczęgów i żebraków — często w natrętny sposób — zaczepiających przechodniów i żebrzących po domach.

Policja ujęła w czwartek 3 niepoprawnych żebraków: Stanisława Czaplę, lat 23, Antoniego Pęczka lat 20, Antoniego Kujawskiego, lat 66, wszystkich bez stałego miejsca zamieszkania, których odstawiono celem ukarania do Sądu Grodzkiego.

— Wspaniała zabawa rolnicza. Kółko Rolnicze T. R. P. w Chojnicach urządziło ub. środy w salach hotelu Urbana zabawę zimową. W pięknie udekorowanej sali zebrali się rolnicy i goście dość licznie. Po koncercie orkiestry wojskowej nastąpiły tańce, przeplatane występami zespołu Kółka Rolniczego w Krojantach i duetami pod reżyserią znanego mistrza humoru St. Ordęgi.

Zabawę zaszczycili obecnością ks. prob. Marchlewski i p. burmistrz mjr. Sieracki, dyr. P. K. K. O. Lipski i in. W miłym nastroju bawiono się do rana.

Niestety w sali było można zauważyć o wiele więcej gości z miasta, aniżeli rolników. Jest to niewątpliwie znak wielkiej biedy wsi.

— Żyd-oszust. Policji naszej udało się ująć sprytnego oszusta w osobie Herberta Jeruchema z Torunia. Jeruchem już z początkiem listopada ub. r. wyłudził od niemieckiej Spółdzielni Rolniczo - Handlowej w Pelplinie 65 zł. Przedstawił się tam jako przedstawiciel firmy „Wełpol" w Bydgoszczy. Pod pozorem że załadował wagon bydła do którego zabrakło mu 65 zł., otrzymał tytułem „pożyczki" pieniądze. Tegoż dnia w podobny sposób „pożyczył" sobie 20 zł. od właściciela hotelu „Lue" w Pelplinie, zastawiając obrączkę, której wartość, jak się później okazało, wynosi zaledwie 4,50 zł.

Gdy poszkodowani w umówionym terminie nie otrzymali zwrotu „pożyczek", zwrócili się do firmy „Wełpol". I okazało się, że Jeruchem tam wcale nie pracuje, że firma ta wogóle nie handluje bydłem.

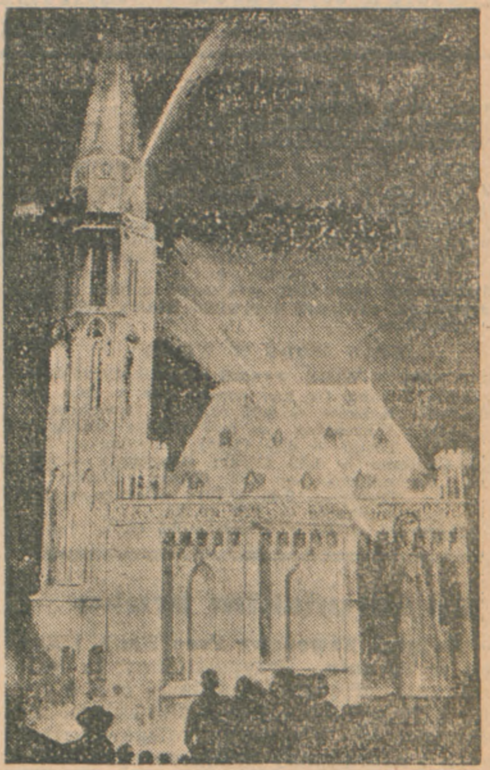
Po nieudanym występie w Starogardzie sprytny żydek przybył do Chojnic. Udał się do Spółdzielni Rolniczej niemieckiej w Chojnicach, prosząc na swój sposób o pożyczkę, przy czym powołał się na brata swego, rzekomo pracującego w „Wełpolu". Kierownik spółdzielni jednak skierował go do firmy Szyszke, zapytując jednocześnie telefonicznie firmę „Wełpol" o osobę Jeruchema. Wówczas okazało się, że żydek jest poszukiwanym oszustem, wobec czego oddano sprawę policji. Jeruchema przytrzymano w biurach młyna Szyszke i osadzono w areszcie.

— Przed przyjazdem wagonu szkolnego oplgaz. W końcu miesiąca przybędzie do Chojnic wagon szkolny obrony przeciwlotniczogazowej, który zatrzyma się na tut. dworcu kolejowym od dnia 29 bm. do 15 lutego br. Obowiązkiem wszystkich obywateli a zwłaszcza organizacyj społecznych jest zwiedzić wagon celem zaznajomienia się z tą tak ważną i aktualną dziedziną obrony kraju. Organizacje winne na tydzień przed tym zgłosić dzień i godzinę, w której zamierzają zwiedzić wagon, do Instruktora obwodowego oplgaz w lokalu LOPP (dom społeczny).

Wagon zatrzyma się dnia 16 lutego w Brusach, następnie w dniach 22. 4. w Bąku, 23—26 4. w Czersku.

— Kradzież garderoby z szatni. Podczas zabawy rolników w dniu 14 bm. skradziono z szatni hotelowej płaszcz męski, kapelusz i szal łącznej wartości 130 zł. Poszkodowanym jest urzędnik celny Mieczysław Płomin z Chojnic. Ponieważ szatnia była płatna za wydaniem numerów, zachodzi tu widocznie sprytna kradzież. Szkodę prawdopodobnie wyrównać musi właściciel hotelu. Policja wdrożyła dochodzenia.

Kościół sztucznie ośnieżony



Straż pożarna w Frankfurcie n/M. zademonstrowała ciekawą metodę gaszenia pożaru za pomocą mroźnej piany, tak że obiekt, którego użyto do pokazu, kościół św. Mikołaja pokryty został cały sztuczną powłoką śnieżną

Chełmża

— Tow. Śpiewu „Echo". W niedzielę, dn 31 stycznia br. o godz. 13,30 odbędzie się roczne walne zebranie Tow. Śpiewu „Echo" w małej sali Hotelu Pomorskiego. Porządek obrad obejmuje 13 punktów.

— Kom. Okr. TCL. We wtorek dnia 26 bm. o godz. 20 odbędzie się walne zebranie Kom. Okr. TCL na powiat toruński w małej sali Hotelu Pomorskiego. Porządek obrad nast.: 1) zagajenie, 2) referat organizacyjny, 3) sprawozdanie zarządu ogólne, 4) sprawozdanie komisji rewiz. i udzielenie absolutorium, 5) wybór nowego zarządu, 6) uchwalenie budżetu na rok 1937; 7) wnioski i wolne głosy; 8) zakończenie.

— Mecz bokserski. W niedzielę dnia 17 bm. odbył się mecz bokserski między drużyną Związku Strzeleckiego z Aleksandrowa Kujawskiego a drużyną miejscowego Sokoła w sali „Concordia". Mecz cieszył się dużym powodzeniem. Zwyciężyła drużyna Sokoła w stosunku 15:1.

Sępólno

Walne zebranie Wojaków. Na ostatnio odbytym w dniu 9 bm. walnym zebraniu Tow. Powstańców i Wojaków O. K. VIII. przez aklamację wybrano nowy zarząd placówki, który stanowią; prezes p. A. Retmański, wiceprezes p. W. Jankowski, sekretarz p. W. Banaszak, komendant p. Szafrański.

Zebranie Oddziału Z. S. W świetlicy Z. S. odbyło się zebranie Oddziału Z. S pod przewodnictwem prezesa p. Kamińskiego. Protokół odczytał p. Wojciechowski. Omawiano bieżące sprawy strzeleckie.

Zmiana w K. K. O. Ostatnio nastąpiła zmiana w dyrekcji K. K. O. powiatu sępoleńskiego. Dotychczasowy dyrektor oddziału K. K. O. w Więcborku p. A. Bruski na skutek przeniesienia został dyrektorem centrali KKO w Sępólnie. Kierownikiem oddziału w Więcborku został mianowany p. A. Dywel.

Podgórz

Życie organizacyjne Związku Rezerwistów w Podgórzu

Onegdaj w sali Rady Miejskiej m. Podgórza odbyło się walne zebranie Koła Związku Rezerwistów z udziałem delegatów kpt. Jastrzębskiego z ramienia wojska, p. Wizimirskiego z Zarządu Okręgowego i p. Dromakiewicza z Zarządu Powiatowego ZR. Pod przewodnictwem tego ostatniego dokonano wyboru nowego zarządu Koła. Dotychczasowy zarząd z prezesem p. burmistrzem **Stamirowskim w czasie swej zaledwie rocznej kadencji dzięki rzetelnej i pełnej poświęcenia pracy postawił Koło Z. R. na wysokim poziomie tak pod względem wyszkolenia jak i wyposażenia w świetlicę i 21 kompletów umundurowania.**

Za ten wysiłek poszczególni członkowie w swych przemówieniach wyrazili p. prezesowi Stamirowskiemu i zarządowi serdeczne żołnierskie podziękowanie.

W następnym dniu tj. 15 stycznia b. r. Związek Rezerwistów w sile jednej wzmocnionej kompanii z miasta i powiatu Toruń wziął udział z komendantem grodzkim por. w st. sp. Mańkowskim na czele w ćwiczeniach polowych z wojskiem. Wczesnym rankiem mimo silnego mrozu ożywił się plac przed magazynem Komendy Grodzkiej PW skąd brać rezerwowa otrzymała broń i mundury a następnie stanąwszy karnie w szeregach wyruszyła na całodzienne ćwiczenia polowe — zgodnie z programem wyszkoleniowym władz organizacyjnych.

Liczne stawiennictwo zasługuje na specjalne podkreślenie z uwagi, że dzień ten był dniem pracy — co świadczy wybitnie nietylko o dyscyplinie ale i o ideowym wyrobieniu członków ZR.

Dzień w Toruniu

Środa, dnia 20 stycznia

KALENDARZYK

Środa, 20. 1. Fabiana
Czwartek, 21. 1. Agnieszki
Piątek, 22. 1. Wincentego

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

W dzielnicach zachodnich na ogół chmurno z niewielkimi opadami śnieżnymi. Mroźno (na ogół lekki wzrost temperatury). Umiarkowane i porywiste wiatry południowo - wschodnie i południowe.

Pozostałe dzielnice: w dalszym ciągu mroźno, przy umiarkowanym zachmurzeniu, na wschodzie i południowym wschodzie miejscami drobny śnieg. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry południowo - wschodnie.

STAN WODY W WIŚLE

Stan wody w Wiśle wynosił dnia 19 stycznia br. o godzinie 7 rano (w nawiasach stan z dnia poprzedniego): Kraków — 2,07 (2,14); Zawichost + 1,68 (1,71); Warszawa + 0,90 (0,84); Płock + 1,06 (1,41); Toruń + 0,87 (1,06); Fordon + 1,18 (1,75); Chełmno + 1,42 (1,80); Grudziądz + 0,22 (0,35); Korzeniewo + 0,29 (0,45); Piekło + 0,70 (0,23); Tczew + 0,40 (0,30); Einlage + 2,00 (2,12); Schiewenhorst + 2,20 (2,32).

Temperatura wody w Wiśle — 0,5 (0,4).

Na toruńskim bruku

— **Związek Zawodowy Prac. Bank. i Kas Oszcz. w Toruniu.** Przypominamy, że walne zebranie odbędzie się dnia 20 bm. o godzinie 18.30 w lokalu Domu Miejskiego, ul. Chełmińska 16. Wzywamy kolegów bezrobotnych i zapraszamy niezrzeszonych kolegów. — Zarząd. /106

— **Odczyt Rodziny Wojskowej.** W dniu 21 bm. (czwartek) odbędzie się referat p. Zofii Bogusławskiej pt. „Czy można mówić o twórczości kobiecej". Uprzejmie prosimy wszystkie Panie członkinie oraz gości o liczne przybycie do Sekretariatu Rodziny Wojskowej przy ul. Dobrzyńskiej 3 o godz. 17-tej.

— **Z towarzystwa Polsko - Angielskiego.** W dniu dzisiejszym o godz. 20 odbędzie się zwyczajne zebranie konwersacyjne Klubu Polsko - Angielskiego w Toruniu, na którym prezes p. prof. Szczepkowski wygłosi interesujący referat w języku angielskim.

W najbliższych dniach biblioteka Klubu przeniesiona zostanie do biblioteki wojskowej, która znajduje się w Domu Społecznym przy ul. Mickiewicza.

— **Kurs rytmiki dla pań.** Zarząd Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju, Koło lokalne Toruń zawiadamia, że z dniem 1 lutego br. rozpoczynamy kurs rytmiki dla pań. Lekcje dwa razy tygodniowo w godzinach wieczornych. Opłata miesięczna dla członkiń 2 zł dla niestowarzyszonych 4 zł. Kurs prowadzi b. asystentka WF w Poznaniu. Zapisy przyjmuje sekretariat Koła: Dom Społeczny pokój 116 każdego poniedziałku i czwartku od 16 do 18.

— **Klasa organowa w Konserwatorium Muzycznym w Toruniu.** Dyrekcja Konserwatorium Pom. Tow. Muzycznego komunikuje, że z dniem 1 lutego br. otwarta zostanie przy tutejszym konserwatorium klasa organowa. Kierownictwo klasy obejmie znakomity kompozytor pedagog prof. Zygmunt Moczyński. Zapisy do klasy organowej przyjmuje sekretariat Konserwatorium Muzycznego, Rynek Staromiejski 6, w godzinach biurowych.

Nagły zgon w restauracji

Wczoraj wieczorem około godz. 21 do restauracji „Express" przy ul. Królowej Jadwigi (właściciel Ziętarek) wszedł niejaki Wacław Iłcewicz, 59-letni bezrobotny, pochodzący z pod Wilna, a od dłuższego czasu mieszkający w Toruniu. Iłcewicz był nałogowym alkoholikiem. Wczoraj nie zdążył jeszcze wypić kieliszka wódki gdy nastąpił atak apoplektyczny. Wezwany lekarz stwierdził śmierć.

Z Konfraterni Artystów

W dniu 21 bm. zbierają się artyści toruńscy i sympatycy Konfraterni dla wspólnego spędzenia wieczoru czwartkowego. Wieczór rozpocznie architekt **Małkowski,** dekorator Teatru Ziemi Pomorskiej prelekcją pt. **„Technika Teatru".** Poznamy metody i sposoby za pomocą których teatr oddziaływuje na zmysły i psychologię widza. Po odczycie dyskusja oraz herbatka towarzyska. Zarząd tą drogą zaprasza członków i sympatyków Konfraterni. Początek o godz. 20.

Bal rzemiosła toruńskiego

W sobotę 23 stycznia 1937 r. odbędzie się na salach „Dworu Artusa" w Toruniu „Bal Rzemiosła".

Celem podkreślenia solidarności oraz dla nawiązania jaknajściślejszych stosunków towarzyskich pomiędzy rzemiosłem a innymi warstwami społecznymi, rzemiosło Toruńskie za inicjatywą Izby Rzemieślniczej zdecydowało się na imprezę, wychodzącą po za ramy zwykłej zabawy tanecznej.

Wspaniała dekoracja, las zieleni, efekty świetlne, dobra i liczna muzyka i różne atrakcje mają gościom uprzyjemnić przez kilka godzin pobyt w miłym gronie i nastroju. Bal Rzemiosła niewątpliwie należeć będzie do najwspanialszych imprez tego sezonu.

Przygotowania są w pełnym biegu. To też zainteresowanie wśród obywatelstwa Torunia jest olbrzymie. Zaproszenia już wysłane. Kto zaproszenia nie otrzymał a pragnie być na Balu, zechce zwrócić się do jednego z pp. starszych cechów toruńskich, lub do prezesa Tow. Rzemieślników Samodzielnych w Toruniu p. radcy Wiencka, ul. Mostowa 38.

Walne zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej oddział w Toruniu przy Bazylice św. Jana

Onegdaj odbyło się walne zebranie K. S. M. m. oddział w Toruniu przy Bazylice św. Jana w szkółce parafialnej przy ul. placu św. Jana 4. Zebranie zagaił drh. prezes **Kojtka Maksymilian** hasłem „Gotów" w obecności p. **Murawskiego,** delegata okręgu K. S. M. m. Toruń, **ks. asystenta Czaplińskiego** oraz licznie zgromadzonych członków. Po odśpiewaniu kolędy „Gdy się Chrystus rodzi", drh. prezes zdał kierownictwo zebrania p. **Murawskiemu.** Następnie powołano drh. **Królikowskiego** jako sekretarza, jako ławników **drh. Stopińskiego i Domachowskiego.**

Z kolei drh. sekretarz **Królikowski Stefan** odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania, który został przyjęty i podpisany. Po odczytaniu sprawozdań członków kierownictwa za ubiegły 1936 rok na wniosek komisji rewizyjnej udzielono absolutorium dotychczasowemu kierownictwu. Po wyborze skład nowego kierownictwa jest następujący: prezes drh. **Kojtka Maksymilian,** sekretarz drh. **Królikowski Stefan,** skarbnik drh. **Olszewski Zygmunt,** bibliotekarz drh. **Stopiński Kazimierz,** gospodarz drh. **Arendt Bolesław,** naczelnik drh. **Fürstenau Stanisław.** Po wyczerpaniu porządku obrad zebranie zakończył p. Murawski hasłem „Gotów", po czym odśpiewano pieśń „My chcemy Boga".

Sprawozdania ustępujących członków kierownictwa wykazały, że praca w oddziele nie ustaje. Oprócz walnego zebrania odbyło się 18 zebrań plenarnych, wygłoszono 11 referatów, 8 czytanek oraz przeprowadzono 7 urozmaiceń. W programie każdego zebrania był „Kwadrans ewangeliczny", wygłoszony przez ks. asystenta. W ciągu roku załatwiono 164 korespondencyj. Oddział liczył 45 członków. W rekolekcjach zamkniętych w Górnej Grupie brało udział 2 druhów. Urządzono dwa wieczorki taneczne oraz wspólny wieczorek gwiazdkowy, połączony z kolędą, którego najważniejszym punktem było rozdanie druhom nagród zdobytych w „Konkursie obowiązkowości". Do spowiedzi i komunii św. przystąpiono 4 razy. W dniu „Święta Młodzieży" patrona młodzieży św. Stanisława Kostki Oddział obchodził uroczystość jubileuszu 10-lecia swego istnienia, założony w dniu 9 maja 1926 r.

Do wiecznego apelu w roku 1936 stanęli: dnia 8 lipca 1936 r. zmarł proboszcz bazyliki św. Jana śp. **ks. prałat Józef Wysiński,** protektor oraz założyciel naszego oddziału. W dniu 29 lipca 1936 r. spotkał nas bolesny cios — zginął śmiercią tragiczną, pełniąc służbę wojskową w Gdyni, długoletni nasz członek i najlepszy sportowiec śp. **drh. Hygin Kazimierz Kojtka.** W zmarłym straciliśmy gorliwego wyznawcę idei K. S. M. m. Pochowany w Gdyni-Oksywie.

Jak usuwać zakłócenia w odbiorze radiowym?

Z zebrania informacyjnego w Dworze Artusa

W dniu wczorajszym w sali Dworu Artusa odbył się **odczyt informacyjny dla właścicieli firm radiotechnicznych i elektrotechnicznych,** zorganizowany przez **referat zakłóceń Rozgłośni Pomorskiej** na temat usuwania zakłóceń w odbiorze radiowym. Prelegent, którym był p. **Zdzisław Kurzawiński,** inżynier dyżurny Rozgłośni, w półtoragodzinnym odczycie, w słowach treściwych poinformował szczegółowo zebranych **o sposobach walki z zakłóceniami oraz zademonstrował aparaturę do wyszukiwania zakłóceń.**

Sekretarz Rozgłośni Pomorskiej p. **red. Wysocki,** szeroko poinformował następnie zebranych o akcji podjętej w tym kierunku przez Polskie Radio. Do niedawna bowiem zablokowanie (unieszkodliwienie) aparatu zależało tylko od dobrej woli posiadacza aparatu. Referat zakłóceń w Rozgłośni Pomorskiej zdziałał dużo, pracując dotychczas w trudnych warunkach. **Zwalczanie zakłóceń weszło w nową fazę, przy czym Polskie Radio udziela bezpłatnie wszelkich porad** w tym zakresie.

Po części odczytowej **p. Wysocki** poinformował przedstawicieli firm radiowych i elektrotechnicznych o możliwościach instalacyjnych głośników na wielkiej wieczornicy tanecznej, do którego projektu ustosunkowali się delegaci bardzo przychylnie. Jak się dowiadujemy, inicjatywa Polskiego Radia wzbudziła zarówno w prywatnych kołach, jak organizacjach szerokie zainteresowanie.

Przypadek czy też intryga?

Z karty dziejów pewnego młodzieńca

Jakże często zdarza się, że nieznana kobieta, przelotnie spotkana w kinie, na ulicy, w tramwaju, czy też na plaży, odgrywa potem w życiu mężczyzny doniosłą rolę, a nawet staje się jego dozgonną towarzyszką. Drobny przypadek, podchwycenie miłego uśmiechu, zgrabna sylwetka, ujmujące zachowanie, czy też wiele innych zdawałoby się błahych szczegółów, stają się tym zalążkiem rozkwitającej potem wielkiej miłości. Trudno przewidzieć, kiedy taki wypadek nastąpi. Przeważnie w najmniej oczekiwanym momencie. Ale kiedy już zaistniał, należy się zorientować natychmiast, czy owa nieznajoma — to właśnie „ta", a on właśnie „tym". Bo los często płata figle, albo też szczęście podsuwa tak blisko, że wystarczy wyciągnąć po nie ręce.

Tak było z pewnym przystojnym młodzieńcem, któremu przypadek postawił na drodze życia wymarzoną kobietę i choć ich potem rozłączył, zdawało się na zawsze, jednak znów spotkali się, by już nigdy nie odejść od siebie.

O całej tej przygodzie opowiada pięknie rozkoszny film p. t. **„Romans w Budapeszcie",** pełen nastrojowych piosenek, w wykonaniu orkiestry cygańskiej, urozmaicony wspaniałymi zdjęciami Budapesztu, **którego premiera odbędzie się dziś w kinie „AS".**

DYŻUR APTEK

W śródmieściu dyżuruje dziś Apteka Centralna, Chełmińska 6, tel. 20-43; na Bydgoskim Przedmieściu Apteka św. Anny, ulica Mickiewicza 98 (od godz 23 do rana); na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki nr. 15 (od godz. 23 do rana).

Scena i kulisy

„ZŁOTY WIENIEC" ZE STANISŁAWĄ WYSOCKĄ.

W najbliższy czwartek i sobotę o godz. 20-tej Teatr Ziemi Pomorskiej wystawia piękną komedię Jope-Slade i Stokes'a pt. **„Złoty wieniec"** z gościnnym występem i w reżyserii znakomitej artystki scen polskich **p. Stanisławy Wysockiej.**

Dekoracje p. Małkowskiego. Przedsprzedaż biletów odbywa się w Towarzystwie Krajoznawczym — ratusz.

TEATR.

Środa, 20. 1. Wyjazd na prowincję.
Czwartek, 21. 1. — „Złoty wieniec" — godz. 20-ta.
Piątek, 22. 1. — „Złoty wieniec" — godz 16-ta — szkolne; „Niespodzianka" — godz 20-ta.

KINA.

ARIA: „W blasku słońca" — „Człowiek, który rozbił bank w Monte Carlo".
AS: „Romans w Budapeszcie" (**premiera**).
MARS: „Ostatni Mohikanin",
ŚWIT: „W cieniu samotnej sosny".

Ze sportu

CIEKAWY MECZ W KOSZYKÓWKĘ O MISTRZOSTWO POMORZA.

W czwartek, dnia 21 stycznia o godz. 19.30 odbędzie się w Pałacu Sportowym ciekawie zapowiadający się mecz w koszykówkę pomiędzy drużynami **KPW „Pomorzanin" a KSM Toruń — Mokre.** Obie drużyny trenowały bardzo intensywnie. Drużynę K. P. W. trenował członek olimpijskiej drużyny KPW. Poznańskiego p. **Patrzykont,** natomiast drużynę KSM najlepszy koszykarz Pomorza **Kulwicki.** Ze względu na to, że drużyny wystąpią w powyższych zawodach w swych najlepszych składach, spotkanie to budzi zrozumiałe zainteresowanie.

Nowy zarząd Tow. Śpiewu Lutnia

Na walnym zebraniu Tow. Śpiew. Lutnia odbytego w sali książęcej Dworu Artusa, wybrany został nowy zarząd na rok 1937 w następującym składzie: prezes — Makowski Ludwik — prezes honorowy, wiceprezes — Piątkowski Bernard, sekretarz — Guzowski Roman, zastępca sekr. — Dysarz Władysław, skarbnik — Nowak Kazimierz, bibliotekarz — Marchlewski Czesław, zastępca — Paziński Jan, ławnicy — Beszczyński Feliks, Jaśniewski Paweł i Pietrosińska Maria; do komisji rewizyjnej weszli — Zaleski Michał, Modrakowski Erazm i Ossowski Wacław.

Wieczór taneczny na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą

Dnia 23 bm. tj. w najbliższą sobotę, odbędzie się w sali Bananowej Domu Społecznego w Toruniu **wieczór taneczny na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.** Prosimy całe społeczeństwo toruńskie o poparcie tego wieczoru.

Do tańca przygrywa doborowa orkiestra, a smaczny i tani bufet oraz piękna dekoracja sali przyczyni się niewątpliwie do zapanowania miłego nastroju. Strój wizytowy — początek o godz. 21. A więc wszyscy spotkamy się na Wieczorze tanecznym Towarzystwa Pomocy Polonii Zagranicznej.

ś. p. Józef Biechowiak

urzędnik stanu cywilnego na miasto Bydgoszcz

zmarł nagle, na posterunku służbowym, dnia 19. stycznia 1937 r.

Zarząd Miejski stracił w Zmarłym sumiennego i gorliwego urzędnika, którego zalety zjednały mu powszechne uznanie. 151

Cześć Jego pamięci!

Zarząd Miejski w Bydgoszczy.

Teoretyczny kurs szybowcowy

Aeroklub Warszawski organizuje w okresie od 1 lutego do 1 marca rb. teoretyczny kurs szybowcowy, stanowiący przygotowanie dla osób, które szkolić się pragną w pilotażu besilnikowym. Program wykładów obejmuje m. in. mechanikę lotu, technikę latania, metereologię, budowę i naprawę szybowców, wiadomości ogólne o szybownictwie i t. d.

Wykłady odbywać się będą w gmachu chemii Politechniki Warszawskiej trzy razy w tygodniu w godzinach od 18 do 21. Zapisy przyjmuje i informacyj udziela sekretariat Aeroklubu Warszawskiego przy ul. Włodarzewskiej nr. 21.

Belgia wprowadza 45-godzinny tydzień pracy

Belgijska Rada Ministrów postanowiła wprowadzić z dniem 2 lutego br. 45-godzinny tydzień pracy w kopalnictwie węglowym dla robotników podziemnych.

Rozwój pracy w samorządach

uzależniony jest od właściwej polityki personalnej

Rozwój i wzrost pracy w samorządzie wymaga ciągłego dokształcania się i wyrobienia specjalnego typu pracownika samorządowego o wszechstronnych umiejętnościach zawodowych oraz dużym wyrobieniu społecznym.

Pracownicy samorządu terytorialnego w rozumieniu doniosłości wyszkolenia wykwalifikowanych działaczy samorządowych dla należytego funkcjonowania całokształtu gospodarki państwowej prowadzą obecnie przez organa Związku Pracowników Samorządu Terytorialnego wzmożoną akcję krzewienia wiedzy społecznej i samorządowej dla wszystkich rodzajów pracowników samorządowych, oraz dla wójtów, sołtysów i członków rad.

Wyniki tej akcji są w dużej mierze zależne od ujednolicenia zasad polityki personalnej w samorządzie. Dlatego też pracownicy samorządowi wysuwają postulaty zmierzające w kierunku ustalenia minimum wymaganego cenzusu od kandydatów do pracy w samorządzie oraz zapewnienia pierwszeństwa w uzyskiwaniu pracy w samorządach absolwentom szkół i wydziałów samorządowych, przede wszystkim pochodzącym ze wsi. Każda praca na wyższym stopniu samorządowym winna być uzależniona przynajmniej od dwuletniej pracy w gminie. W związku z tym łączy się ustalenie właściwego uposażenia, możliwości awansu, zapewnienia stałości stosunku służbowego, oraz umożliwienie przejścia do służby państwowej.

Olbrzymie znaczenie posiadają tu również **poprawki złożone przez posłów - samorządowców do rządowego projektu ustaw o samorządzie terytorialnym.**

Giełdy

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dewizy
z dnia 19 stycznia 1937 r.

Belgia 89,00—89.18—88,82; Berlin 212,78—211,94; Gdańsk 100,20—99,80; Amsterdam 289,40—290,10 —288,70; Kopenhaga 116,09—115,51; Londyn 25,94 —26,01—25,87; Nowy Jork czeki 5,28 jedna ósma — 5,29 trzy ósme — 5,26 siedem ósmych; kabel 5,28 trzy ósme — 5,28 pięć ósmych — 5,27 jedna ósma; Oslo 130,30—130,63—129,97; Paryż 24,68—24,74—24,62; Praga 18,45—18,50—18,40; Sztokholm 133,80 —134,13—133,47; Zurych 121,30—121,60—121,00; Wiedeń 99,20—98,80; Mediolan 27,88—27,98—27,78; Montreal 5,29 . ćwierć — 5.26 trzy czwarte.

Tendencja słabsza.

Waluty

Belgi belg. 89,18—88,75; dol. ameryk. 5,29—5,26 i pół; dol. kan. 5,28 i pół — 5,26; flor. hol. 290,10—288,40; franki franc. 24,74—24,60; fr. szw. 121,60—120,80; funty ang. 26,01—25,85; guld. gd. 100,20—99,80; kor czeskie 16,70—16,20; kor. dun. 116,09—115,25; kor. norw. 130,60—129,65; kor. szw. 134,13—133,15; liry wł. 24,50—24.00; marki fin. 11,48—11,00; marki niem. 122,00—118,00; szyl. austr. 96,00 —95,00; marki niem. sr. 30,00—126.00.

Akcje

Bank Polski 108,00; cukier 29,00; węgiel 16,50; Lilpop 13,50; Starachowice 32,50.

Tendencja nieco słabsza.

Papiery procentowe

3 proc. poż. inw. 1-sza em. 64,00 serie 80,00; 3 proc. poż. inw. 2-ga em. 64,75 serie nienotowane; 5 proc. konw. 53,25; 5 proc. kol. 51,25; 6 proc. dol. 64,00; 7 proc. stabil. 449,00 kupon 131,61; 4 proc. konsol. 51,00—50,75—51,00—49,25 ost. dr.; 8 proc. obl. Ludowl 1-szej em. 93,00; 4 i pół proc. ziemskie seria 5-ta 48,50; 5 proc. Warsz. Stare 56,75; Nowe 54,50—54,75.

Tendencja dla pożyczek nieco słabsza, dla listów utrzymana.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 19 stycznia 1937 r.

Złoże. Ceny transakcyjne. Żyto 300 ton 23,20, 105 ton 23,15, 270 ton 23,10, 815 ton 23, 30 ton 22,95, 30 ton 22,90, 30 ton 22,85, 75 ton 22,75, ceny orientacyjne: żyto 22,00—22,25 — spokojne, pszenica bez zmiany — spokojne; owies 18,25—18,75 — stałe; mąki żytnie wszystkie gatunki obie kolumny minus 50 groszy — spokojne, reszta bez zmiany. Ogólne usposobienie spokojne.

Obroty: żyta 2812; pszenicy 490; jęczmienia 170; owsa 140.

Programy radiowe

Środa, 20 stycznia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". .35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.25 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.00—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół: a) „Ciekawe i wesołe wiersze dla dzieci" Stefana Themersona w opracowaniu Marii Gutry, b) Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Muzyka popularna w wyk. ork. wojskowej pod dyr. kpt. Maksymiliana Chmielewicza (z Poznania). 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Obrona domu rodzinnego przed atakiem gazowym" — pogadanka, wygł. Janina Janicka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.10 „Czym jest twój tatuś?" — „Piekarzem" — audycja dla dzieci (z Wilna). 16.25 Koncert Orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. 17.00 „Rola marynarki wojennej" — odczyt Mieczysława Zydlera. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Aleksander Bielakow (śpiew) Kazimierz Blaschke (wiolonczela) i prof. Ludwik Urstein (akompaniament). 17.50 „Obrazek z życia miasteczka" — felieton — wygłosi Adam Nechay (ze Lwowa). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Programy lokalne. 18.50 „Nie marnujmy czasu i młodości" — pogadanka — wygł. gospodarz Lucjan Markowski (Łódź nadaje aud. lok.). 19.00 „Pojedynek Dowejki z Domejką" — opowiadanie Melchiora Wańkowicza. 19.20 Programy lokalne. 20.35 Chwila Biura Studiów. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Opowieść o Chopinie" — 7-my wieczór — „Zima na Majorce" w opracowaniu Witolda Hulewicza. Przy fort. Stanisław Szpinalski. 21.40 Ernest Chausson: Koncert podwójny na skrzypce i fortepian op. 21. D-dur. 22.20 Muzyka taneczna w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego z udziałem „Czwórki Radiowej". 23.00—23.30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOSNIA POMORSKA

7.25 Parę informacyj. 7.30—8.00 Koncert w wyk. Małej Orkiestry P. R pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego (z Warszawy). 13.00—14.00 Wszystkiego po trochu (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Wiadomości społeczne. 15.40 Z popularnych utworów Mozarta (płyty). 16.00—16.10 „Wartości regionalne druków pomorskich" pog. wygł. Zygmunt Mocarski. 18.20 Pogadanka „W świetlicach dla bezrobotnych". 18.25 Muzyka polska (płyty). 18.4—18.50 Program na jutro. 19.20 „Wieszczka snów", słuchowisko dla dzieci Władysława Surzyńskiego — opracowanie muzyczne autora. Wyk. Artyści Teatru Ziemi Pomorskiej w Toruniu. 19.50—20.35 Motywy hiszpańskie (płyty).

ZAGRANICA

19.30 Kowno. „Clivia" — operetka Dostala. 20.40 Rzym. „Tosca" — opera Pucciniego (tr. z La Scali). 20.45 Praga. „Borys Godunow" — opera Mussorgskiego. (akt II). 21.15 Droitwich. Festival Haendla (tr. z Queens Hallu). 21.45 Radio - Paris. „Jaś i Małgosia" — baśń muzyczna Humperdincka.

Tabela wygranych z dnia 18 i 19 stycznia

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana Zł 25.000 na nr. 145597

Zł 20.000 na nr. 157968
Zł 10.000 na n-ry. 142808 155003

Zł 5.000 na n-ry. 4390 18070 77962 81340 140908 154240 186354

Zł 2.0000 na n-ry 20030 27220 27812 31348 35084 99260 106004 114930 146408 150062 153074 188446

Zł 1.000 na n-ry. 1577 6045 19475 26053 28338 36944 37194 42738 47557 53949 54198 74101 75511 76215 77647 101807 102963 111833 113205 118537 118679 129870 139649 139710 140664 168393 168778 169091 173380 176839 185069

Wygrane po 200 zł.

97 268 359 67 88 451 636 66 77 98 746 972 1010 124 71 264 358 748 891 2022 297 327 71 74 88 502 87 818 3009 443 4080 474 874 5397 468 541 706 910 6068 93 881 948 76 7152 65 267 81 543 879 957 8212 49? 898 9336 629 39 98

10674 11807 23 12298 305 37 786 13201 374 917 14145 533 620 746 15226 404 745 82 68 16123 274 777 832 88 17026 588 608 18224 446 19319 73 980

20214 348 50 714 21415 574 89 632 942 22184 291 351 831 23064 349 566 799 883 24290 362 786 952 56 25181 208 359 530 73 26442 543 44 70 662 838 48 917 19 27059 95 484 673 835 28160 487 666 997 29035 63 360 472

30127 205 592 617 31551 998 32227 517 39 77 33168 352 523 826 34230 363 440 607 35170 304 757 58 918 32 36055 245 438 37131 36 487 610 710 78 852 38131 78 717 39052 434 866 926

40309 514 953 41032 79 188 330 663 750 827 99 903 97 42152 54 702 43060 308 490 44433 578 766 827 922 27 45197 674 46042 488 580 897 907 14 31 47025 126 39 324 48090 236 339 49163 75 378 506 23 600 898 974

50068 226 43 305 98 505 91 650 815 910 51094 134 69 470 928 84 52041 369 521 703 31 870 53478 850 960 54407 86 87 817 37 55467 507 639 56027 614 97 57237 728 947 58002 347 604 59082 257 320 46 76 4[illegible] 25 528 746 827

60137 333 408 780 907 61567 672 778 890 62153 537 714 887 921 63025 66 210 19 383 607 14 753 64014 28 214 34 652 346 66086 89 403 57 551 670 887 67076 438

56 71 501 68421 589 746 841 69106 309 36 473 99 709 860

70367 811 49 935 71072 216 308 643 72436 663 75 837 73542 761 74137 276 666 848 75093 237 460 549 830 58 66 79

76440 611 19 20 782 803 77187 201 480 93 766 78075 371 490 558 608 709 65 84 813 953 79288 309 89 455 850

80100 76 94 695 822 953 81000 49 287 306 27 733 63 946 82121 202 31 331 527 93 697 751 879 83012 16 57 179 439 82 929 88 84119 491 664 85658 86043 4 115 903 33 91 87523 689 88002 357 745 802 84 89370 749

90351 449 864 91087 665 722 92338 953 68 93191 313 89 543 83 94118 450 913 95133 41 388 684 810 51 990 96514 615 842 97187 313 63 98038 103 273 326 78 689 960 99005 99 195 616 97

100004 181 264 8 465 841 101202 588 930 102095 590 706 95 926 49 103172 495 584 676 104003 438 105007 42 356 760 106040 630 795 107245 437 681 798 832 108003 407 914 76 109324 575

110390 552 63 111148 52 391 655 112392 602 30 839 40 60 113196 507 601 872 971 3

114050 70 164 495 844 953 115008 502 40 692 784 116092 582 838 117075 121 442 721 118198 554 783 815 119121 733

120481 639 757 121240 339 673 925 122039 123611 71 124100 507 642 74 845 68 125093 192224 396 460 944 126434 748 127165 772 128142 62 81 129177 819 29

130020 69 77 674 85 967 131341 95 534 622 98 841 85 967 132182 202 34 511 689 133059 90 199 606 134114 247 664 808 135020 105 622 136096 914 137809 925 86 138001 81 ?77 906 139100 489 715 820

140436 828 81 141663 837 946 142015 31 236 84 426 714 143784 952 144202 42 514 775 845 937 145065 100 597 668 95 146236 509 147516 67 91 997 148052 122 424 663 149141 529 923

150480 829 938 151268 152984 153462 94 790 833 154251 381 794 807 900 155039 117 227 47 74 314 566 9 684 156311 440 544 157088 107 210 518 158036 42 128 463 533 86 635 938 159089 382 449 511 740 818 40 82 938

160095 383 721 67 850 71 161162 383 409 870 163067 108 762 945 164093 263 487 567 788 165052 207 82 645 166687 708 968 74 167619 895 168046 111 314 169386 660 90

170126 98 338 91 456 93 585 866 171093 276 371 94 474 702 938 172322 520 727 173463 826 174199 246 363 413 726 992 175142 414 99 711 22 854 927 176264 316 404 637 735 839 927 87 177069 104 319 417 36 515 71 642 730 178092 258 503 841 912 66 179205 462 588 638 874 914 62

180251 373 90 446 852 181013 187 289 443 627 182492 751 810 183307 639 882 996 184060 556 185029 273 586 670 759 186006 56 110 868 187796 933 188041 148 285 355 633 52 189027 417 519

190290 826 36 915 191096 407 42 89 564 790 869 990 192026 316 84 431 942 193189 237 835 194074 201 408

19 stycznia

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

100.000 Zł na nr: 5696
20.000 Zł na nr: 141127
10.000 Zł na nry: 74853 191123

5.000 Zł na nry: 11587 19808 44098 146329 171020 191942

2.000 Zł na nry: 6349 7519 18053 25912 26234 27500 38912 57784 67792 91600 101198 110886 111014 114332 147832 166958 187750

1.000 Zł na nry: 316 19509 24080 27325 29133 42703 47281 49539 54718 60652 68227 76510 78566 96600 97179 97658 100338 100491 100695 106012 108397 108590 119656 137618 138141 145026 147371 154798 158363 159715 161836 172871 173873 194236

Wygrane po 200 zł.

160 266 370 498 554 681 725 67 80 825 1003 104 80 6 263 752 832 92 3 915 2075 88 221 338 621 715 866 921 3011 12 249 381 498 601 54 61 81 754 84 994 4128 217 369 407 88 517 491 713 31 807 69 989 5268 417 24 511 647 9 700 6133 334 85 435 602 44 826 28 69 918 58 77 7060 183 306 401 574 709 79 809 8071 285 361 4 479 85 541 727 65 9006 447 88

10086 112 25 222 31 43 84 302 38 426 338 50 795 861 11040 103 246 55 92 99 382 418 29 32 91 520 954 70 12603 5 705 43 600 933 5 7 13024 204 344 410 67 913 67 617 701 12 823 970 14118 86 328 591 610 13 801 81 919 24 45 15025 132 651 712 836 60 16017 64 108 207 37 49 683 785 855 67 933 83 17298 558 834 55 89 907 49 93 18041 67 75 174 484 86 726 19008 58 79 156 268 95 423 510 695 763 823

20002 84 328 32 663 717 57 944 21037 54 178 269 367 445 65 691 785 813 48 52 22155 509 22 619 864 997 23014 16 37 99 138 385 413 509 51 719 9005 24146 82 272 322 89 448 538 687 766 886 961 25078 104 7 276 490 507 14 74 717 27 987 93 26042 68 328 441 509 702 812 49 65 27253 385 581 675 799 859 88 94 997 28023 39 81 360 611 968 29005 67 84 134 347 595 727 82 84 842 916 34

30038 83 188 296 411 30 881 98 989 31042 389 438 61 879 924 32243 802 33448 510 783

34109 78 331 78 459 74 653 777 811 89 930 35238 93 482 637 764 811 37 905 65 36112 397 430 46 76 596 736 990 37082 419 31 575 720 96 919 68

38234 94 578 849 39006 43 201 21 364 98 516 27 34 60 63 92 686 822 955

40129 36 255 76 82 364 580 97 605 727 919 30 47 84 41119 232 87 310 401 517 49 675 89 801 42138 431 45 51 61 641 55 759 513 85 43162 222 23 51 388 516 46 48 56 65 76 602 55 791 803 966 44127 63 271 305 24 411 501 6 79 741 62 877 45152 81 217 528 691 718 33 883 925 46055 417 53 94 548 72 629 797 827 57 47107 25 66 201 69 332 460 96 98 559 60 648 819 48204 95 331 37 84 645 66 79 781 49026 251 320 503 886

50052 61 138 244 94 314 22 42 53 612 707 51125 37 325 80 530 59 768 814 923 52091 135 349 75 459 934 53361 77 459 567 816 32 966 54004 105 209 448 560 611 720 37

43 812 969 55032 77 202 437 562 834 83 900 45 56205 70 324 687 89 98 787 873 57077 113 412 513 25 46 62 644 715 905 58081 85 105 214 70 79 86 506 830 78 80 900 71 59098 174 98 216 17 366 619 741 933 51

60214 705 87 61043 259 312 505 79 650 961 62105 45 354 81 93 434 816 63180 89 253 407 29 506 625 841 62 933 64624 780 873 65066 389 534 63 81 87 624 66064 88 278 337 52 571 926 65 67066 143 206 42 83 642 83 791 942 68077 227 461 733 58 984 69123 61 92 285 302 86 479 759 852 70 911 87

70132 66 72 449 91 598 751 828 976 71004 236 61 455 542 666 858 936 52 58 72118 68 89 213 93 545 80 707 91 73140 245 361 532 68 72 77 608 69 703 43 58 824 74150 98 233 387 99 409 535 637 51 79 700 899 979 75303 34 533 75 615 738 92 972

76235 47 96 381 496 735 846 970 77009 68 118 73 75 516 601 749 65 911 39 78038 184 223 82 303 449 503 53 643 746 909 10 17 19 79029 226 81 327 77 418 565 606

80069 165 292 330 88 430 562 81168 350 405 38 519 624 741 60 828 906 82016 39 60 84 107 220 544 91 700 836 83221 336 400 15 56 547 62 624 788 84280 93 300 45 521 648 73 766 854 85029 109 63 402 59 783 887 902 7 86048 135 277 354 64 67 514 16 603 85 841 941 87052 113 97 278 307 19 668 705 809 910 34 68 92 88184 211 414 595 835 85 98095 182 334 465 717 81

90093 99 269 344 59 415 22 96 550 688 767 853 91134 84 498 517 90 733 824 942 45 93 92102 48 268 329 554 65 72 79 886 909 93052 246 326 46 47 402 72 618 767 915 94235 884 963 70 95120 68 494 546 615 780 858 994 96127 89 205 364 419 23 505 27 793 830 96 97212 440 548 851 994 98148 240 481 582 735 813 69 971 99220 39 379 639 732 84 823 36 929 68

100016 160 86 480 709 101051 195 399 491 510 42 91 625 728 60 102133 37 304 852 992 103049 122 313 20 55 752 801 64 74 922 104187 260 66 73 392 407 61 554 84 873 87 931 35 105083 94 103 324 84 405 543 58 974 106470 803 21 96 107128 287 310 71 72 731 61 894 108182 210 348 636 109259 66 69 325 549 865 919

110310 438 590 677 918 26 37 50 111394 533 929 45 59 112023 107 23 303 563 707 9 63 997 113078 228 51 327 51 403 37 500 642 730 817 99

115311 619 69 763 939 116088 94 187 223 31 64 75 92 98 414 29 545 674 707 23 89 996 117083 138 310 431 536 81 614 42 703 25 808 50 962 118139 66 861 979 119257 336 511 44 612 701 36 45 66 899

120085 102 435 548 623 71 819 960 121203 388 446 504 47 668 910 41 122318 25 44 589 95 630 96 744 843 910 75 123003 101 335 457 73 774 88 804 53 78 124036 61 273 588 631 39 729 57 917 32 125050 118 85 225 350 53 619 97 877 966 126177 95 251 72 334 479 679 794 831 904 10 36 127054 263 326 444 634 970 128094 214 96 367 575 656 740 817 934 129278 97 351 454 587 630 835

130212 64 397 425 31 523 661 746 77 800 917 34 131081 95 113 18 42 534 712 989 132093 112 347 407 57 505 9 879 999 133290 400 47 798 814 134096 162 318 403 8 37 567 725 932 40 62 74 135003 190 269 424 49 699 700 136000 1 92 123 378 483 510 24 857 926 137005 143 536 843 62 929 53 138064 97 110 35 71 228 506 601 710 42 76 139047 191 288 351 413 570 678 719 64 926

140022 60 155 96 386 563 95 701 93 98 141016 68 245 68 489 555 715 802 142103 290 573 750 810 929 43 82 143151 299 669 99 746 95 922 144205 69 642 747 145073 203 454 573 680 853 146535 714 26 147067 515 790 869 148349 405 10 21 563 617 702 939 56 149046 119 209 329 64 431 550 62 83 625 709 963

150249 393 471 647 844 958 151110 76 307 25 75 457 70 521 36 620 823 994 152066 13 308 60 261 635 61 794 806 153017 144 500 52 701 61 154205 343 84 86 528 32 56 759 803 907 155385 429 92 510 613 54 930 156169 264 329 532 80 607 93 704 882 83 914 157000 43 52 76 219 355 715 932 64 158014 144 53 204 47 50 62 357 66 412 508 51 72 727 61 94 875 978 159030 93 138 72 330 677 718 93 808 99 921 71

160155 215 417 63 542 45 62 68 918 49 161246 63 458 98 521 65 86 726 94 880 162143 532 163037 137 247 66 386 518 77 664 834 919 36 51 164040 419 503 12 65 742 67 872 165002 360 540 55 92 656 706 885 166003 21 24 43 45 69 378 93 518 717 807 167236 349 93 600 744 870 168174 75 724 920 169118 26 209 312 421 521 798 977

170266 311 12 28 481 638 920 36 76 171047 73 106 19 36 78 273 84 313 413 53 540 600 942 90 172190 317 662 936 173109 59 261 62 64 79 328 526 81 828 62 86 174011 25 29 67 374 97 474 505 73 807 928 175065 127 265 684 90 743 176175 357 609 785 900 177119 58 61 337 461 85 625 831 916 36 178035 90 93 219 306 98 526 741 822 910 179029 206 333 508 688 879 916 28 64

180181 228 457 573 651 788 847 181020 66 264 88 667 824 930 182046 86 113 63 286 589 679 980 84 183013 25 65 189 207 13 473 664 810 19 184311 489 533 67 642 50 58 93 705 823 65 908 185070 118 416 53 831 92 947 58 186023 437 780 910 52 187028 121 53 54 95 590 603 758 830 995 99 188038 83 218 50 306 33 42 587 651 766 82 189070 105 38 81 436 504 745

190031 39 79 291 539 46 79 81 699 841 9 191034 112 270 560 697 934 192004 138 51 217 308 21 504 23 674 86 861 193162 384 445 585 756 827 962 4 194147 63 94 431 54 511 612 21 69 85 711 802 932

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

438 1027 103 70 250 92 847 949 25665 633 43 69 974 3482 538 4416 37 5108 294 756 6290 336 444 528 738 7052 563 86 8158 304 8 439 610 84 9160 414 21

10304 70 478 11026 49 55 396 473 731 910 12409 582 13458 647 782 817 906 14411 585 15014 266 17462 835 74 18001 268 401 19112 779

20183 453 82 705 90 21031 768 22361 435 986 23236 418 24 668 731 24670 90 841 25947 26096 27111 499 851 75 93 28186 382 359 29215 338 571

30245 754 32053 104 253 54 670 732 68 840 933 33146 52 267 385 466 94 636 34012 435 514 17 631 709 35130 496 36083 651 820 37153 91 304 57 765 871 38118 43 305 875 39035 148 237

40186 329 441 41420 565 700 825 42073 149 71 298 366 72 886 969 43174 268 885 44246 724 27 45010 819 926 46298 516 32 722 949 47111 626 842 905 70 48196 224 47 86 469 715 49322 414 540 764 968

50017 180 369 76 488 545 713 905 51050 331 63 74 607 25 28 953 52025 153 716 93 803 53058 198 467 643 54317 633 794 922 55247 513 962 56394 631 853 71 96 916 42 57593 702 39 839 79 580170 395 555 776 801 59262

60050 515 616 61 925 61207 490 624 964 62160 464 576 862 63064 837 949 67 64008 128 416 86 803 67 65041 200 356 508 931 66035 146 774 882 934 71 67126 55 69 779 802 68236 394 826 68 942 58 69042 112 570 627

70105 45 377 873 71026 845 913 28 72115 340 557 818 41 73026 85 147 73 333 550 74100 9 91 425 546 681 794 832 86 75044 527 68 856 906 76073 104 263 467 851 77687 705 78882 79224 97 560 726 37 802 995

80368 433 500 32 67 609 881 81022 156 97 274 491 521 754 82281 83153 452 69 678 84557 645 85798 858 86126 79 89 369 411 704 47 919 87172 524 88028 120 573 719 821 65 964 89175 295 312 92 548 637

90275 332 56 546 57 776 959 91054 83 133 90 87 92159 536 46 73 92 665 98 998 93182 84 295 377 429 659 935 94477 95091 269 462 96822 97011 41 197 381 567 699 958 98035 145 265 74 458 729 834 41 99113 22 576 776 998

100324 101104 517 102245 641 73[illegible] [illegible] 881 103157 346 585 104165 276 78 95 [illegible] 65 895 105371 694 783 106030 307 835 912 107370 660 108062 139 420 879 109130 341 55 439 581 777 810

110454 511 803 111183 238 51 112035 788 846 941 113341 506 618 945 114500 42 917 115003 9 443 81 682 868 116251 564 710 888 117148 359 90 506 714 318039 99 315 84 749 119034 244 679 794

120542 76 121107 315 82 539 652 799 904 122577 695 751 93 981 123254 449 507 55 781 124252 514 48 690 92 125056 58 524 800 56 126484 500 602 96 980 127050 117 407 128311 486 649 724 79 824 917 129058 227 495 516 98 848

130029 695 902 131069 316 654 831 80 132197 409 79 610 706 71 133012 43 73 135 244 504 67 801 909 134086 330 406 629 98 818 135198 358 436 528 673 796 865 70 136396 651 803 89 930 137009 327 400 9 14 708 897 138000 301 51 708 91 973 139342 408 615 909

140073 101 85 288 343 445 51 932 141047 54 59 158 209 58 315 54 551 718 47 814 953 142082 112 774 847 143755 873 82 144045 70 173 145474 582 880 945 146009 85 684 147171 444 57 769 71 148066 149 709 874 149220 323 74 671 756 966

150228 425 90 672 82 742 76 806 151008 286 774 152194 265 467 73 515 736 153369 577 735 154143 317 613 733 87 155722 156059 522 737 157008 310 158037 192 452 640 67 159350 403

160996 161177 501 162062 137 374 517 85 739 836 960 163064 283 97 492 668 88 164171 259 69 407 500 1 9 83 93 165041 79 102 68 81 356 414 578 983 166630 766 800 167039 218 168370 814 169270 77 395 469 535 613 75

170176 380 753 801 171838 172168 212 991 173216 528 689 956 99 17 173 240 322 99 947 175184 300 34 86 468 523 963 176257 300 666 177453 75 636 68 791 910 178245 342 571 648 818 179263 80 384 491 504 36 773 890

180583 721 181434 83 644 942 182101 373 789 183244 61 668 832 184015 53 64 500 765 185102 342 64 683 723 186298 333 493 187224 585 791 97 984 188082 464 505 822 189143 577 610 56 781

190008 339 50 452 569 70 861 957 191396 443 662 857 941 192237 311 677 702 30 808 193265 391 448 596 678 194077 159 68 491 908 781 93 981



Specjalista akuszer i ginekolog
Dr. med. HENRYK SCHÄCHTER
w Gdyni przeprowadził się na ulicę Świętojańską 50, II. p., tel. 16-12.
(naprz. „Ermitage"). Godziny przyjęć 9—12, 17—19. 103

ZGUBIONO

na bulwarze za Riwierą **złoty zegarek męski** na rękę na skórzanym pasku. Uczciwego znalazcę uprasza się o odniesienie za wynagrodzeniem zł. 50 Gdynia, ul. Abrahama 28, m. 11. (147M

PRZETARG PUBLICZNY.

Zarząd Nieruchomości Państwa Polskiego na terenie W.M. Gdańska w Gdańsku Reitbahn 4, sprzedaje na rozbiórkę w drodze przetargu publicznego halę pofabryczną w Nowymporcie przy Fischmeisterweg 14, oraz około 3.5 tony szyn kolejowych, złożonych przy Broschkischerweg 34 w Nowymporcie. Hala pofabryczna składa się z około 150 m^3 cegły i około 16 ton żelaznej konstrukcji dachowej (słupy i kratownice).

Bliższych informacyj można zasięgnąć w Biurze Zarządu Nieruchomości przy Reitbahn 4.

Oferty zapieczętowane należy złożyć w terminie do 3 lutego br. godz. 11 przed południem do Biura Zarządu Nieruchomości, po czym nastąpi ich otwarcie.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 5% oferowanej sumy.

Zarząd Nieruchomości zastrzega sobie dowolny wybór oferenta lub nieprzyjęcie żadnej z ofert.

Gdańsk, dnia 19 stycznia 1937 r. (149

KOMISARIAT GENERALNY R. P.
Zarząd Nieruchomości.

Sąd Grodzki w Bydgoszczy.
IV. N. 7/32.

UCHWAŁA.

W sprawie upadłościowej nad majątkiem Banku M. Stadthagen Sp. Akc. w Bydgoszczy, wyznacza się **ogólne zgromadzenie wierzycieli na dzień: 5 marca 1937 r. godz. 10 w podpisanym Sądzie sala nr. 3**

z następującym porządkiem dziennym:

a) sprawozdanie zarządcy,
b) badanie dodatkowo zgłoszonych wierzytelności,
c) wysłuchanie wierzycieli co do dalszego prowadzenia postępowania upadłościowego,
d) wybór 2 członków wydziału wierzycieli w miejsce ustępujących. (153

Bydgoszcz, dnia 21 grudnia 1936 r.

Sąd Grodzki.

Sygnatura: Km. III. 1933/36 i 1918/36. (141

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru Wojciech Janowski, mający kancelarię w Grudziądzu ul. Legionów Nr. 15, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 stycznia 1937 r. o godz. 10 w Michalu pow. Świecie odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Gustawa i Adolfiny Borchertów, składających się z 130 okien inspektowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1300,—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Grudziądz, dnia 18 stycznia 1937 r.

Komornik:
(—) W. Janowski.

TORUN

Przeprowadzki

wyściełane wozy meblowe **przechowywanie,** magazynowanie we własnych jasnych, zdrowych składnicach. **Zwózki** wszelkie końmi i samochodami wykonuje tanio — najtaniej

Proszę żądać ofert!

Ludwik Szymański

rok założ. 1912

Toruń, Żeglarska 3, tel. 1909. tel. pryw. 1549. (6655

Przyjmuję

do sprzedaży używane meble, również zamiana w nowo otworzonej składnicy mebli Toruń, Małe Garbary 5, telef. 16-82. 9858C

Restauracja
Kantorowicz
Toruń, Szeroka 18
najpopularniejszy lokal dla przyjezdnych.
PRIMA KUCHNIA. 28

Tanio

poleca **W. Łuniewicz**
Toruń, Chełmińska 4.
pomarańcze 1.30

włoskie krwiste 2.— zł
jaffskie soczyste 1.60 „
winogrona 2.— „
figi, banany. (135

Czteropokojowe

mieszkanie komfortowe od zaraz do wynajęcia, Zgłoszenia: Toruń, Batorego 5. 133Ck

3 pokojowe

mieszkanie, czysto odremontowane, zaraz do wynajęcia. Toruń, Przedzamcze 16, III. p., m. 8. Białowa. 134Ck

GDYNIA

Gdynia

ul. Abrahama 27, do wynajęcia 4 pok. mieszkanie, Inform. udziela gospodarz. 9935M

Dom w Berlinie

zamieniam na dom w Gdyni lub innej propozycji. Małkowski — Warszawa, Karmelicka 15. Mk146

Restauracja

z pełnym wyszynkiem w śródmieściu Gdyni, z dobrą klientelą, z powodu złego stanu zdrowia właściciela do odstąpienia. Oferty pod „5000" do „Gazety Morskiej Ilustrow." 9956

Poszukuje

się lektora(ki) języka francuskiego. Warunki foto. Oferty do „Gazety Morskiej Ilustr." Gdynia, pod „1675". 154Mk

HANDEL I FINANSE

Kto ma długi

i nie jest w stanie w 100% płacić niech zażąda naszej oferty. Dyskrecja - Zaufanie. Najstarszy Dom Powierniczy Metropolis, Kraków, Rynek Gł. 33 oddział Gdynia, Portowa 8. Tel. 33-27 9926

Poszukuję

osoby posiadającej kilka tysięcy złotych do artykułu opatentowanego, branży żelaznej metalowej. Towar zamówiony w fabryce daje duże możliwości zarobkowania, kalkulacja 100 proc. Tylko solidni. Oferty pod „B. B." do „Gazety Morskiej Ilustr." Gdynia. 86M

Skupujemy

protesty, wyroki, listy przewozowe, frachty. Dom Powierniczy Metropolis, Gdynia, Portowa 8, tel. 3327. 9924Mk

Domy w Berlinie

kupujemy, wypłacamy gotówką w Polsce. Dom Powierniczy Metropolis Gdynia Portowa 8, tel. 3327. 9925Mk

Skrypty

dłużne Państwowe nabywamy. Dom Powierniczy Metropolis, Gdynia, Portowa 8. Tel. 33-27 9923

GRUDZIĄDZ

Lekcyj tańców

w kółeczkach zbiorowych i pojedyńczo udziela A. Różyńska Grudziądz, Plac Stycznia 22, m. 2. Nowy kurs rozpoczyna się 4-go stycznia 37 r. 9482Gk

Kto znalazł

lub coś wie o znalezieniu dubeltówki, proszę o zwrot względnie wiadomość, dam wysokie wynagrodzenie. Gronek, Grudziądz, Groblowa 1. 139G

Bank Ludowy

w Grudziądzu poleca korzystnie do nabycia kamienicę w Grudziadzu, na dogodnych warunkach. 138G

TCZEW

Mieszkania

2 duże pokoje, z wszelkimi wygodami, w śródmieściu, poszukuję od 15. II. wzgl. 1. III. br. Zgłosz. do Adm. „Dnia Tczewskiego Ilustr." Tczew. 92T

GARBOWANIE
148 i
FARBOWANIE

wszelkiego rodzaju skórek futerkowych, jak skór z lisów, kun, tchórzy, kotów, królików e t. c. uskutecznia

Pomorska Centrala Skór
TCZEW, Zamkowa 8, Tel. 1093.

Ogłaszanie się w naszym dzienniku opłaca się stokrotnie!

Postanowienie.

Dnia 4 stycznia 1937. Sąd Okręgowy w Toruniu na posiedzeniu niejawnem po rozpoznaniu sprawy układowej Jana Więckowskiego, właściciela składu bławatów i konfekcji w Chełmży II. Ukł. 1/37 postanowił że otwiera się postępowanie układowe celem zawarcia układu z wierzycielami.

II. Sędzią Komisarzem mianuje się asesora sądowego Kosidowskiego w Chełmży, nadzorcą sądowym mianuje się em. sekretarza sądowego Franciszka Szymańskiego w Chełmży.

III. Termin do sprawdzenia wierzytelności wyznacza się na dzień 6 lutego 1937 r. godz. 10 i 27 lutego 1937 r. godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Chełmży.

136 Zlec. nr. 35/IX

OLLA Gum...?! pełna gwarancja 9811

Numer akt: II. Km. 1956/36. (145

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru II, Józef Penk, mający kancelarię w Gdyni Sąd Grodzki pokój Nr. 10, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 lutego 1937 r. o godz. 12 w Gdyni Sąd Grodzki pokój 10, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Ryszarda Jacobiniego nieruchomości: składającej się z parceli budowl. 784 m^2, budynku 84 m^3, garażów 396 m^3, położonej w Gdyni ul. Świętojańska 58.

Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Gdyni wykaz 443.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 50.000,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 37.500,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 5000,—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie Grodzkim w Gdyni, ul. Jana z Kolna, sala nr. 5.

Gdynia, dnia 17 stycznia 1937 r.

Komornik:
(—) J. Penk

L. dz. III. 210/37. (14[illegible]

OGŁOSZENIE.

Podaje się do publicznej wiadomości, że firma „Herzfeld i Victorius" Sp. Akc. wniosła podanie o zatwierdzenie projektu przebudowy przejazdu i przybudowy oczyszczalni na terenie fabrycznym w Grudziądzu.

Plany i opisy techniczne wyłożone będą do publicznego wglądu w tut. Zarządzie Miejskim, pokój 306, w czasie od 20 do 27 stycznia br. Zainteresowani mogą w podanym terminie wnosić do tut. Zarządu Miejskiego rzeczowo uzasadnione zarzuty przeciwko udzieleniu **pozwolenia na przeprowadzenie** tych zmian.

Grudziądz, dnia 18 stycznia 1937 r.

Za Prezydenta Miasta
Wiceprezydent:
(—) Michałowski.

Numer akt: II. 47/36. (144

WEZWANIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru II, Józef Penk, mający kancelarię w Gdyni Sąd Grodzki pokój Nr. 10, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 lutego 1937 r. o godz. 13 przystąpi do opisu nieruchomości i oszacowania tejże oznaczenia nr. hipotecznym Gdynia Kamienna Góra tom VI wykaz 181, do której skierowana została egzekucja w poszukiwaniu wierzytelności w kwocie 25.000,— zł. plus koszty i odsetki, przypadającej wierzycielowi Państwowemu Bankowi Rolnemu Oddz. w Gdyni od dłużnika inż. Stanisława Marcinkowskiego i wzywa wszystkie osoby, nieuczestniczące w postępowaniu, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli prawa tych osób stanowią przeszkodę do egzekucji.

Gdynia, dnia 14 stycznia 1937 r.

Komornik:
(—) J. Penk.



— Nareszcie pierwszy promień **kultury!** Widzisz te okręty wojenne?

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej	0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie	1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie	0.80 zł
w tekście na dalszych stronach	0.50 zł

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj	2.00 zł
Z odnoszeniem do domu	2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu	2.40 zł
Pod opaską	4,50 zł
W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca	2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost	1.75 gd
Zagranicą	4.00 zł

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm [illegible], Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Czesław Kościelski, Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielników, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, Plac 23 Stycznia 16, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kunze Tczew, Kościuszki nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.